B7

Nr. 65 (4005) Warszawa, PIĄTEK 7 Marca 1930 r. Rok XXXVI

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 176-70.
DYREKCJA — tel. 120-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 173-43.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

SPRAWA KONSTYTUCJI

P. prezes Rady Ministrów Kazimierz *Bartel* uznał w swoim oświadczeniu programowym, złożonym w Sejmie zaraz po objęciu urzędowania sprawę przeprowadzenia *rewizji Konstytucji* za jedno z głównych zadań Rządu, któremu p. *Bartel* przewodniczy.

Komisja Konstytucyjna Sejmu wyraziła tedy — parę dni temu — przekonanie, że Rząd zechce zająć określone stanowisko w stosunku do zgłoszonych projektów, zanim Komisja udzieli wstępnych wskazówek wybranej przez siebie podkomisji.

W odpowiedzi na to pośrednie wezwanie komisyjne p. dyr. *Piętak* odczytał wczoraj oświadczenie Rządu, z którego wynikają dwa wnioski:

1) że gabinet p. *Bartla* nie chce wypowiedzieć się *w chwili obecnej* w sposób stanowczy co do zagadnień, znajdujących się na porządku dziennym prac Komisji;

2) że gabinet p. *Bartla* nie bierze na siebie *całkowitej odpowiedzialności* za projekt konstytucyjny B. B.

Obydwa „wnioski" przyjmujemy do wiadomości; stanowią one jeszcze jedno potwierdzenie i oświetlenie tej niejasnej i — poniekąd — dwuznacznej sytuacji, w jakiej działa, obraca się i... trwa Rada Ministrów, powołana przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej po upadku p. Kazimierza *Świtalskiego* i jego najbliższych przyjaciół.

„Wyczekujące" i „wstrzemięźliwe" oświadczenie Rządu... „oficjalnego" zbiegło się ze zgoła przeciwstawną deklaracją organu prasowego grupy skrajnej — nacjonalistyczno - faszystowskiej — w łonie Bezpartyjnego Bloku „Współpracy" z Rządem, mianowicie z deklaracją lwowskiego *„Słowa Polskiego"*. Ten zacny dziennik pisze bez osłonek:

> „Zmiana Konstytucji w duchu „ostrej koncentracji władzy" przeprowadzona być może tylko poza parlamentem i wbrew niemu".

Krótko i zwięźle. Jeżeli pogląd *„Słowa Polskiego"* ma jakiekolwiekbądź znaczenie, w takim razie oznacza on powrotną falę *nawoływań do zamachu stanu*, co odpowiada — zresztą — nastrojom i — zapewne — planom naszych „nieprzejednanych" zwolenników „sanacji moralnej". Jednocześnie Komisja Konstytucyjna Sejmu *odrzuciła* wczoraj w pierwszym „próbnym" głosowaniu zasadniczą „tezę" B. B., t. zn. wybór Przzydenta Rzeczypospolitej za pomocą plebiscytu z pośród dwuch kandydatów (kandydat ustępującego Prezydenta i kandydat Zgromadzenia Narodowego). To pierwsze głosowanie — w połączeniu z technicznemi decyzjami Komisji — zapowiada rzecz jedną: owszem, Sejm przeprowadzi rewizję Konstytucji z dn. 17 marca r. 1921; *nie przeprowadzi jej jednak w myśl projektu B. B.* Tu leży punkt centralny sytuacji. Dzieło zbiorowe p.p. posłów, „Zjednoczonych" pod buławą p. pułk. Walerego *Sławka,* nie ujrzy światła dziennego w charakterze *legalnej,* obowiązującej wszystkich obywateli Ustawy Konstytucyjnej Rzeczypospolitej. „Rewizja" będzie przeprowadzona do końca; będzie ona przeprowadzona *rzeczowo,* zgodnie z układem realnych sił społecznych, w drodze nieuniknionego często kompromisu pomiędzy dążeniami klas i obozów politycznych, tkwiących korzeniami w rzeczywistości polskiej; w żadnym wszakże wypadku Sejm nie uchwali pomysłów garści polityków, oderwanych od mas, opierających się w swym postępowaniu na biurokracji i na części korpusu oficerskiego, jako na jedynych podstawach.

Jeżeli ktokolwiek żywił pod tym względem jakiekolwiek złudzenia, — musi z niemi się pożegnać. Ani ten Sejm, ani żaden inny *nie zatwierdzi* projektu konstytucyjnego B. B.; nie uczyni tego właśnie z powodu, że *nie jest* w „rozkładzie", jak sądzi redakcja *„Słowa Polskiego";* przeciwnie; Sejm rozumie doskonale, że byłoby szaleństwem *utrwalać konstytucyjnie* stan *rozkładu* życia zbiorowego Polski, któremu na imię *„pomajowy" system rządzenia.*

Co do nas, stwierdzamy „na dzisiaj" trzy punkty, określające „los bieżący" *sprawy Konstytucji:*

1) prace nad rewizją będą prowadzone nadal ściśle *rzeczowo* i w sensie *potrzeb demokracji;*

2) gabinet p. *Bartla* unika — narazie — czynnego udziału w pracach nad rewizją;

3) projekt konstytucyjny B. B. pozostanie „teorją" tej swoistej a osobliwej „organizacji", która napełniać będzie kiedyś zdumieniem — raczej wesołym — przyszłe pokolenia.

A „zamach stanu"? Zobaczymy, czy go ktoś *zacznie*, jak to *pójdzie* i... na czym się *skończy*.

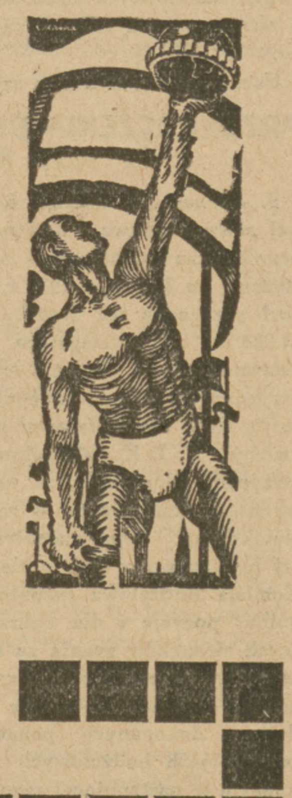
Redakcja *„Słowa Polskiego"* nie „zacznie" chyba z pewnością; a jeżeli „zacznie", to „skończy" w... kryminale.

AKADEMJA

Z OKAZJI 5-LECIA ISTNIENIA ZWIĄZKU ROBOTNICZYCH STOWARZYSZEN SPRORTOWYCH

W TEATRZE „ATENEUM" (CZERWONEGO KRZYŻA 20)

DNIA 9 MARCA O G. 10 R.



Program.

1. Orkiestra. 2. Przemówienie Przewodniczącego Z. R. S. S. tow. K. Pużaka i odsłonięcie sztandaru Z. R. S. S. 3. Muzyka. 4. Deklamacje. 5. Popisy gimnastyczne i sportowe grup ćwiczebnych, przeplatane orkiestrą. — Przerwa. — 6. Odsłonięcie sztandarów klubów warszawskich. 7. Muzyka. 8. Popisy gimnastyczne i sportowe grup ćwiczebnych. 9. Deklamacje. 10. Muzyka.

W ćwiczeniach brać będą udział kluby: „Skra", „Sarmata", „Start", „Elektryczność", „Lawina", „Marymont" (drużyny męskie i żeńskie). W deklamacji wystąpią zespoły Warszawskiej Org. Młodzieży i Sekcji Teatralnej Zarządu Głównego Tow. Uniwersytetu Rob. i „Startu".

Początek o godzinie 10 rano.

Towarzysze!

Wzywamy Was, abyście stawili się jaknajliczniej na Akademję Z. R. S. S. Ze sztandarami!

Hasło: „Warszawa — swemu sportowi robotniczemu!"

Warszawski Okr. Komitet Robotniczy PPS.
Rada Zawodowa m. Warszawy.

Przed końcem „wojny celnej" z Niemcami

Zakończenie rokowań o traktat handlowy polsko-niemiecki

GŁÓWNE PUNKTY PROJEKTOWANEJ UMOWY

Wczoraj zakończone zostały prowadzone od dłuższego czasu rokowania o traktat handlowy pomiędzy Polską a Niemcami i wieczorem Minister pełnomocny Niemiec p. Ulrych Rauscher wyjechał do Berlina, celem uzyskania ostatecznej sankcji.

Główne punkty traktatu polegają na przyznaniu wzajemnem zasady NAJWIĘKSZEGO UPRZYWILEJOWANIA, na zniesieniu WSZYSTKICH OGRANICZEŃ, wynikających z wojny celnej z wyjątkiem ograniczeń ogólnych oraz na przyznaniu PRAWA WOLNEGO OSIEDLANIA SIĘ FACHOWCOM.

Polsce zostaje przyznany KONTYNGENT wywozu do Niemiec WĘGLA w ilości 320 tys. ton miesięcznie, oraz

200.000 podw. cent. świń w r. 1930
275.000 „ „ „ „ 1931
350.000 „ „ „ „ 1932

Niemcy będą mogły wwozić do Polski wyroby włókiennicze, konfekcję, szkło, samochody; oraz trzy niemieckie linje okrętowe otrzymają koncesje na otwarcie oddziałów w Polsce.

Podpisanie traktatu spodziewane jest we wtorek 11 b. m.

OŚWIADCZENIE RZĄDU

w sprawie prac Komisji Sejmu nad rewizją Konstytucji

Na wczorajszem posiedzeniu Komisji Konstytucyjnej Sejmu p. dyr. **Piętak** odczytał imieniem Rządu deklarację, która — po wstępie historycznym niejako—brzmi, jak następuje:

„Z pełnem zainteresowaniem śledził Rząd dotychczasowe narady Komisji Konstytucyjnej tego Sejmu nad zgłoszonemi przez kluby poselskie projektami rewizyjnemi, informowany stale i bezzwłocznie przez swoich na każdem posiedzeniu Komisji obecnych przedstawicieli o przebiegu dyskusji. W obecnem stadjum prac Komisji Rząd *nie może jednak zająć stanowiska wobec nieokreślonych jeszcze wyników tych prac* w momencie, w którym nie zostały oświetlone zasady uwidocznione w zgłoszonych projektach przez ich projektodawców, i dopiero jedno zagadnienie, a mianowicie stanowisko Prezydenta Rzeczypospolitej, zostało przedyskutowane i ma być skierowane do Podkomisji. Zagadnienie powyższe wiąże się jednak tak ściśle z dalszemi przedstawionemi w projektach kwestjami, wplata się tak silnie w dalsze przedmioty dyskusji, że jest niemożliwe składanie oświadczeń do tej jednej kwestji, do jednego fragmentu, który zresztą w ciągu rozważań dalszych części będzie z konieczności ulegał ponownym badaniom w Komisji; Rząd wypowie się co do istotnych koniecznych zmian Konstytucji po zapoznaniu się ze zdaniem Komisji odnośnie *całokształtu* zagadnienia.

Załatwienie przez Sejm ustrojowego problemu, odpowiadającego istotnym potrzebom Państwa, uważa Rząd za *konieczność państwową* i będzie nadal z uwagą śledził tok prac sejmowych nad tym problemem w tej Wysokiej Komisji.

Pozatem Rząd może wskazać na swoje enuncjacje niejednokrotnie w ostatnich latach w przedmiocie rewizji Konstytucji wypowiadane, a podnoszące w pierwszym rzędzie konieczność reform w kierunku:

1) uczynienia z urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej czynnika nadrzędnego w Państwie, a to także za pomocą odpowiedniego jego wyboru;

2) należytego rozgraniczenia zakresu działania władzy ustawodawczej i wykonawczej;

3) zapewnienia Prezydentowi Rzeczypospolitej veta ustawodawczego;

4) rozszerzenia ustawodawczych uprawnień Prezydenta Rzeczypospolitej;

5) odpowiedniego ustalenia zakresu władzy rządu i zapewnienia ciągłości prac jego;

6) ścisłego określenia odpowiedzialności poselskiej.

Komisja Konstytucyjna Sejmu przeprowadziła wczoraj „GŁOSOWANIE PRÓBNE" NAD SPRAWĄ WYBORU PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

Żadna propozycja nie uzyskała większości. Wszystkie zostały skierowane do podkomisji

Wczoraj sejmowa Komisja Konstytucyjna przystąpiła do głosowania nad „tezami", mającemi być wskazówką dla podkomisji redakcyjnej, a dotyczącemi zagadnień: 1) roli Prezydenta Rzeczypospolitej w Państwie pośród innych władz państwowych; 2) **sposobu wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej;** 3) kwestji, kto ma być zastępcą Prezydenta Rzeczypospolitej.

Zainteresowanie największe wywoływało — z natury rzeczy — **zagadnienie drugie.**

W głosowaniu upadły: projekt B. B. o wyborze Prezydenta przez plebiscyt z pośród dwuch kandydatów i projekty stronnictw lewicy oraz stronnictw centrum o wyborze przez specjalne „Zgromadzenie elektorów". Pozostał tedy formalnie stan rzeczy obecny — wyboru przez Zgromadzenie Narodowe, złożone z Sejmu i z Senatu.

Ponieważ wszakże, jak wykazało głosowanie, dążność do zmiany stanu dotychczasowego była na Komisji bardzo silna, — Komisja upoważniła podkomisję do zredagowania dla niej ostatecznego głosowania **wszystkich** trzech „koncepcji" — „plebiscytarnej", „elektoralnej" i „zgromadzeniowej".

Sprawozdanie z przebiegu dalszej dyskusji dajemy na str. 3.

Z. P. P. S.

Posiedzenie plenarne Z. P. P. S. odbędzie się dziś o godz. 5 popoł. w lokalu własnym w Sejmie.

Prezydjum.

Pos. Karol Polakiewicz

JUŻ NIE JEST PRZEWODNICZĄCYM KOMISJI ADMINISTRACYJNEJ SEJMU

Komisja Administracyjna Sejmu wyraziła wczoraj na wniosek tow. Ad. **Pragiera**

nieufność

swemu dotychczasowemu przewodniczącemu p. K. **Polakiewiczowi.**

P. **Polakiewicz** jest, jak wiadomo, wice-prezesem Klubu B. B. Członkowie Komisji zarzucali mu hamowanie

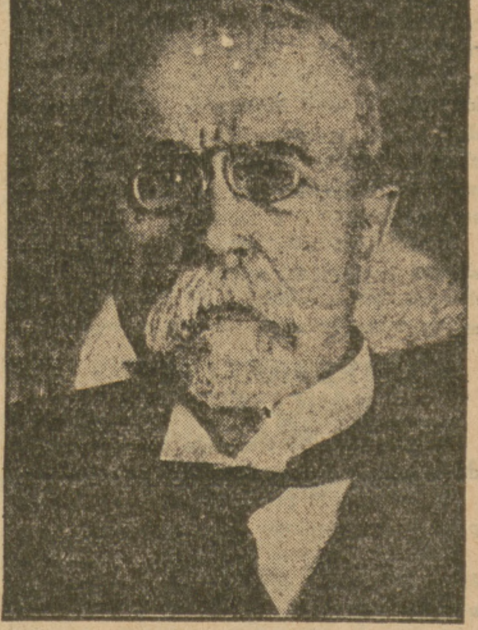
prac nad ustawami samorządowemi

oraz nieumiejętność prowadzenia obrad.

Za wnioskiem tow. **Pragiera** głosowały **wszystkie** stronnictwa lewicy i centrum, **wszystkie** grupy „mniejszościowe"; przeciw głosowali posłowie B. B.; wstrzymali się narodowi demokraci.

Obchód 80-ej rocznicy urodzin PREZYDENTA MASARYKA

Praga, 6 marca. (PAT). Już od poniedziałku prezydent Masaryk przyjmuje liczne delegacje z całego kraju, przybywające w celu złożenia mu wyrazów hołdu i życzeń. W dniu wczorajszym oddział złożony z 10 tys. byłych legionistów ze wszystkich frontów sojuszniczych przemaszerował przez ulice Pragi, udając się do zamku na Hradczynie, gdzie przedefilował przed prezydentem. Dziś rano prezydent Masaryk przyjął specjalnych reprezentantów rządów francuskiego, jugosłowiańskiego, rumuńskiego i litewskiego. Rektor Akademji Paryskiej, Charletty, gen. Mittelhauser i dowódca okręgu wojskowego w Alzacji złożyli prezydentowi życzenia w imieniu rządu francuskiego, wręczając odręczne pismo prezydenta Doumergue'a oraz upominek w postaci statuetki z porcelany sewrskiej. Delegacja jugosłowiańska w osobach ministra Sprawiedliwości Serkica oraz adjutanta królewskiego gen. Savicza doręczyła prezydentowi pismo odręczne króla Aleksandra i rzeźbę z bronzu dłuta znanego rzeźbiarza Mestrovica. Imieniem rumuńskiej rady regencyjnej składali życzenia min. Raduceanu i gen. Mironescu. Z kolei prezydent przyjął na audjencji ministrów pełnomocnych oraz specjalnych delegatów, przybyłych na uroczystości, związane z jubileuszem. Poseł belgijski wręczył pismo odręczne króla Alberta, poseł finlandzki — odznaki wielkiego krzyża orderu Białej Róży, poseł angielski — pismo odręczne króla Jerzego, **poseł polski — pismo odręczne prezydenta Mościckiego,** poseł portugalski — odznaki orderu św. Jakóba.



W godzinach popołudniowych prezydent przyjmował życzenia od przedstawicieli armji.

Parlament Rzeczypospolitej

Wczorajsze posiedzenie Sejmu

Uczczenie prezydenta Czechosłowacji Masaryka. Energiczna i sprawna praca nad szeregiem spraw bieżących.

UNIEWAŻNIENIE MANDATÓW

Przed porządkiem dziennym Marszałek zawiadomił Izbę o unieważnieniu przez Sąd Najwyższy mandatów posłów *Brzezińskiego* (NPR.), *Czyszewskiego* (Ch. D.), *Lewandowskiego* (Kl. .N), *Michałkiewicza* (Piast) i *Saengera* (Kl. Niem.), z listy zaś państwowej p. A. *Szczypiorskiego* (BBS).

UCZCZENIE PRZEZ SEJM PREZYDENTA MASARYKA

Następnie Marszałek wygłosił następujące przemówienie, którego Izba wysłuchała stojąc:

„Wysoka Izbo! Zaprzyjaźniona z nami sąsiednia Republika Czesko-Słowacka obchodzić będzie jutro uroczyście 80-tą rocznicę urodzin swego Prezydenta **Tomasza Masaryka.**

Urodzony wśród najuboższej warstwy swego narodu prowadzi Masaryk życie pełne pracy i walki. Jest dziennikarzem, profesorem uniwersytetu, posłem i uczonym pisarzem. Jest prawdziwym olbrzymem pracy duchowej, która go dawno już postawiła w rzędzie najwybitniejszych ludzi naszej epoki.

Miłość głęboka swego narodu, wielka wiedza ścisła, umiejąca cenić skarby, zawarte w kulturze innych narodów, zrozumienie nowoczesnych procesów i walk socjalnych, ofiarna służba całego życia dla ideałów ludzkości uczyniły Tomasza Masaryka wodzem swego walczącego o niepodległość państwową narodu.

Po wojnie światowej losy życzliwe powołały Tomasza Masaryka na prezydenta Republiki Czesko - Słowackiej. Od dnia stworzenia państwa zlewają się dzieje jego z dziejami prezydentury Masaryka.

Jutro cała Czechosłowacja będzie mu składała zasłużone hołdy.

Upraszam Wysoką Izbę o upoważnienie mnie do przesłania imieniem Sejmu Rzeczypospolitej p. Prezydentowi Masarykowi wyrazów sympatji i czci, którą wobec niego odczuwamy".

Izba przyjęła przemówienie Marszałka oklaskami. W loży dyplomatycznej obecni byli przedstawiciele poselstwa Czeskosłowackiego.

REKORDOWA PRACA SEJMU

Dalej Marszałek zawiadomił Izbę o wpłynięciu szeregu przedłożeń rządowych o charakterze nagłym. Rząd prosi, aby je jaknajszybciej załatwić. Nie mam nic przeciwko temu — mówi Marszałek — bo sądzę, że dam wyraz przekonaniu całej Izby, że gdy chodzi o pracę parlamentu polskiego, to pod tym względem jest on zwłaszcza w tej sesji rekordowym w Europie.

Uzupełniono więc porządek dzienny pierwszemi czytaniami szeregu przedłożeń rządowych, które odesłano do właściwych komisji.

PRAGMATYKA NAUCZYCIELSKA

Przystąpiono do trzeciego czytania noweli do pragmatyki nauczycieli.

Po omówieniu przez ref. *Korneckiego* poprawek przystąpiono do głosowania.

Pom. in. przyjęto poprawkę pos. *Nowickiego* (Wyzwol.) aby *na żądanie zainteresowanego nauczyciela Ministerjum wydało mu pisemne uzasadnienie powodu przeniesienia.*

Całą ustawę przyjęto w trzeciem czytaniu wraz z rezolucją komisyjną o wezwanie Rządu ażeby jaknajrychlej zorganizował rady szkolne okręgowe tam gdzie ich jeszcze niema tudzież rezolucję p. *Wełykanowicza* z wezwaniem Rządu aby wszystkim nauczycielom przeniesionym na mocy art. 58 pragmatyki dał możność powrotu na ich pierwotne posady albo na żądanie nauczycieli udowodnił winę która spowodowała przeniesienie.

POLSKO NIEMIECKI UKŁAD T. ZW. WALORYZACYJNY

Dalej tow. *Diamand* referował ustawę o ratyfikacji polsko - niemieckiego układu waloryzacyjnego podpisanego w lipcu 1928 r. Układ ten ma na celu waloryzację wzajemnych pretensji wynikających z prawa publicznego i prywatnego. Parlament niemiecki ratyfikował go już dawno. Postanowienia jego proklamują zasadę równego traktowania obywateli obu państw. Od tej zasady są jednak pewne konieczne wyjątki. Nie obowiązuje ona jeśli chodzi o terminy płatności należności waloryzacyjnych, dalej co do obligacji przemysłowych i pożyczek publicznych. Są tu pewne przywileje i korzyści dla dłużnika polskiego. Układ jako całość należy zakwalifikować jako korzystny. Stanowi on krok naprzód na drodze normalizacji stosunków sąsiedzkich z Niemcami. Delegacja polska musiała posiadać wysokie kwalifikacje dla obrony naszych żądań, stwierdzić też należy, że zadanie swoje spełniła w sposób godny uznania i mówca uważa za swój obowiązek podnieść na tem miejscu zasługi delegacji i jej prezesa p. Prądzyńskiego.

Ustawę przyjęto w *drugiem i trzeciem* czytaniu.

Tow. *Pragier* referował następnie ustawę o ratyfikacji protokułu dodatkowego do konwencji handlowej z Czechosłowacją. Chodzi o zmianę stawek celnych na jedwab sztuczny.

Ustawę przyjęto w obu czytaniach.

PRZEKROCZENIA BUDŻETOWE W 1927 R.

P. *Kornecki* w imieniu Komisji Budżetowej zdawał sprawę z ustawy o uzupełnieniu prowizorjum budżetowego na czas od 1-go stycznia do 31 marca 1927 r. Rząd przekroczył przyznane mu kredyty o ogólną sumę 21.984.163 zł., wymagające legalizacji ciał ustawodawczych. *Czyniąc te wydatki ponad przyznane kredyty i zwlekając z ich legalizacją, Rząd nie zastosował się do przepisów ustawy.* N. I. K. interpelowała o to, na co otrzymała odpowiedź, że uzasadnienie tych wydatków znajdzie się w zamknięciach rachunkowych. Sejm znalazł się w konieczności legalizowania tych wydatków „ex post". Komisja Budżetowa rozpatrywała poszczególne pozycje i dla uporządkowania naszych stosunków uznała za konieczne legalizację tych przekroczeń. Zastrzeżenia, wyrażone w dyskusji, dotyczące niektórych wydatków, dokonanych ponad uchwalone w prowizorjach budżetowych kredyty, ujęła komisja w następującej rezolucji:

„Sejm, zatwierdzając wydatki, objęte niniejszą ustawą, równocześnie zaznacza, że wydatki wymienione: a) w art. 1 p. 5 (Min. Ref. Roln.) na sumę 12.132.754, b) w art. 2 p. 1 (Zdrojowiska państwowe) — 1.552.209; p. 2 (Państwowe Zakł. Naftowe) — 453.326, p. 4 (Państw. Fabr. Związków Azotowych)— 1.333.752, *nie mające ani charakteru nieuchronnej konieczności państwowej, ani nie wynikające z zobowiązań prawnych Państwa, poprzednio zaciągniętych, powinny były być przedłożone do uchwalenia przed ich dokonaniem, zwłaszcza iż do dnia 25 marca 1927 r. trwała zwyczajna sesja sejmowa, a w czasie od 20 czerwca 1927 r. do 19 października 1927 sesja nadzwyczajna".*

Ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu, jak również rezolucję.

ZAMKNIĘCIA RACHUNKOWE ZA R. 1925

Pos. *Jankowski* referował zamknięcia rachunkowe za rok 1925 wraz z uwagami N. I. K. o wykonaniu tego budżetu. Przytoczywszy ostateczne cyfry wydatków i dochodów, sprawozdawca przedstawił, że deficyt roku 1925 wynosił blisko 140 miljonów złotych. Według wyjaśnień Min. Skarbu przyczyną tego niedoboru, mimo oszczędności w wydatkach, było zmniejszenie się dochodów, a zwłaszcza dochodów nadzwyczajnych. Dochód z podatku majątkowego wynosi o 242 miljony mniej niż preliminowano, a także nie wpłynął dochód z pożyczki kolejowej.

W wyniku kontroli merytorycznej N. I. K. nadmienia, że pozostają w zawieszeniu pewne pozycje, które wyliczone są w załączniku do uwag N. I. K.

N. I. K. nie widzi przeszkód do zatwierdzenia rachunków Państwa i stawia wniosek udzielenia Rządowi absolutorjum. Wniosek ten Kom. Budżetowa Sejmu przeredagowała w porozumieniu z Prezesem N. I. K. i proponuje Sejmowi następującą uchwałę:

„1) Przyjmuje się do wiadomości i zatwierdza zamknięcie rachunków Państwa za rok 1925, w szczególności wykonanie budżetu, wykazujące w wydatkach zaoszczędzenie w kwocie 129.479.659,34 zł. oraz w dochodach niedobór 256,874.803,08 zł.

2) Udziela się Rządowi absolutorjum co do gospodarki finansowej za r. 1925.

Udzielenie absolutorjum nie wpływa: a) na bieg spraw, zakwestjonowanych czy to przez Kontrolę Państwową, czy przez władze administracyjne, b) na odpowiedzialność za straty Skarbu Państwa w okresie 1925 r., jakie ewentualnie w przyszłości wyjść na jaw mogą".

Wnioski te przyjęto znaczną większością.

O BUDOWLE KOLEJOWE W CHEŁMIE

Tow. **Kuryłowicz** referował wniosek Komisji Komunikacyjnej wysłania nadzwyczajnej komisji sejmowej do zbadania sprawy budowy gmachów kolejowych w Chełmie.

Pos. **Seidler** (B. B.) sprzeciwiał się wyposażeniu komisji w prawo przesłuchiwania świadków pod przysięgą.

Min. **Kühn** wyjaśnia przyczyny katastrofy, któremi były niezwykłe mrozy i nieodpowiedni grunt pod budowę. Kierownik budowy został usunięty, błędy naprawiono, a budowa odbywa się w warunkach normalnych. Ponadto sprawa jest w sądzie.

Poprawkę posł **Seidlera** odrzucono, a przyjęto wniosek komisji.

WSTRZYMANIE EKSMISJI

Tow. **Pużak** przedłożył następnie nowelę do ustawy o ochronie lokatorów. Nowela zmierza w tym kierunku, aby w zimowych miesiącach nie wolno było z jakiegokolwiek powodu eksmitować lokatorów mieszkań jedno i dwuizbowych.

W obronie „krzywdzonych" kamieniczników wystąpił pos. **Osada** (Kl. Nar.), który przyczynę zatamowania ruchu budowlanego, walenia się domów i t. d. widzi w ustawie o ochronie lokatorów. Zgłasza szereg poprawek.

Tow. **Pużak** sprzeciwia się poprawkom.

W głosowaniu poprawki odrzucono, a nowelę przyjęto w II i III czytaniu.

ŻĄDANIA WYDANIA POSŁÓW

Następnie tow. *Pużak* referował sprawę wydania rządom pos. *Roga* (Wyzwol.), pos. *Zahajkiewicz* — sprawę wydania posłów *Chama* (Sel. Rob.) i *Dworczanina* (Sel. Rob.).

We wszystkich trzech wypadkach Komisja Regulaminowa odmówiła wydania posłów.

Pos. *Róg* ma sprawę za obrazę w druku, posłowi *Chamowi* zarzuca się podburzające i antypaństwowe przemówienia na wiecach, posłowi *Dworczaninowi,* że podczas procesu Taraszkiewicza w Wilnie, wzniósł na sali sądowej w obecności sądu okrzyk „Niech żyje włościańsko - robotnicza hromada!".

Po dyskusji Sejm uchwalił pos. *Róga* i *Dworczanina* nie wydawać, zaś pos. *Chama* uchwalono wydać w osobnem głosowaniu 118 głosami przeciw 103.

Następne posiedzenie Sejmu w sobotę o godz. 4 po poł.

POSIEDZENIE SENATU

Debata nad budżetem. Surowa krytyka „pomajowego" systemu rządzenia

S. **Pluciński** Maksymiljan (Kl. Nar.), występujący na miejsce s. Hedingera, złożył ślubowanie.

Przed przystąpieniem do obrad nad budżetem, zabrał głos przewodniczący Komisji Skarbowo - Budżetowej **Wicemarszałek Gliwic**, składając do laski marszałkowskiej sprawozdanie Komisji o preliminarzu budżetowym. Dziękuje członkom Komisji i referentom za ciężką pracę, a urzędnikom za rekordowy druk sprawozdania w ciągu jednego dnia.

Stawia wniosek w imieniu Komisji, aby przy obradach nad budżetem nie były dopuszczane wnioski o zmiany cyfrowe, prócz wniosków zgłoszonych na Komisji.

Marszałek odesłał wniosek ten do Komisji Regulaminowej.

Przystąpiono do obrad nad preliminarzem budżetowym. Sprawozdawca generalny s. **Szarski** (B. B.).

Charakteryzuje przedłożenie rządowe, konkludując, że mimo wzrostu wydatków na emerytury i długi o sumę 60.000.000, suma globalna wydatków została w porównaniu z rokiem ub. obniżona o 1.000.000 zł.

Wskutek poprawek komisji senackiej w całym budżecie zniżono ogółem dochody o 20.000.000 zł., wydatki o 2.844.000 zł., a więc i nadwyżkę o przeszło 17.000.000 zł. Między innemi komisja obniżyła wpływ z kolei państwowych o 17.000.000 zł., z monopolu państwowego o 2,9 milj. zł. W wydatkach obniżyła o 9.000.000 dopłaty za zabezpieczenia na wypadek bezrobocia, natomiast podwyższyła o 2.000.000 fundusz propagandowy Ministra Spraw Zagranicznych, o 450.000 kredyt na walkę z gruźlicą i, ulegając żądaniom, zgłaszanym przez wszystkie centra naukowe do Senatu, wstawiła nowy kredyt w kwocie 2.000.000 zł. na Fundusz Kultury Narodowej. Następnie podwyższyła o mniejsze kwoty wydatki na Komisję studjów nad usprawnieniem administracji publicznej, na Prace przygotowawcze do powszechnego spisu ludności, na Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i t. p.

Senator Roman (B. B.) wygłosił hymn pochwalny na cześć rządów pomajowych.

Sen. **Horbaczewski** (Kl. Ukr.) uskarża się na niszczenie szkolnictwa i ograniczenia praw obywatelskich, oraz osadnictwo wojskowe, które stronnictwo jego będzie zwalczać wszystkiemi środkami. Policja jest jedynym środkiem, którym Rząd chce doprowadzić do harmonijnego współżycia. Naród polski wie z własnego doświadczenia, że bagnety nie zduszą świadomości narodowej.

Oświadcza w imieniu Klubu, że będzie głosować za odrzuceniem budżetu.

Sen. **Głąbiński** (Kl. Nar.) poddaje krytycznej ocenie gospodarkę obecnego Rządu, omawia ciężkie położenie gospodarcze kraju, stosunek Rządu do społeczeństwa i kończy, jak następuje:

Niesłusznie nazywają obecny system cezaryzmem demokratycznym, ponieważ z demokracją niema nic wspólnego. Raczej nazwać go można Dyktaturą demagogiczną, bo, rządząc, stara się wmówić w społeczeństwo, że wszelka pomyślność od niego pochodzi, i bierze na swój rachunek zasługi dawnych rządów i konjunkturę. Dziś w gorszych czasach można się spytać, gdzie jest to szczęście, które Rząd ten przyniósł, jakkolwiek uznajemy, że właściwą rolę gra tu społeczeństwo.

Tajemniczość, którą Rząd otacza swe poczynania jest właściwą rządom dyktatorskim.

Mamy wprawdzie nowy Rząd ale system ten nie zmieni. Nie będziemy głosować przeciw budżetowi, zarówno dlatego, że jest potrzebą państwową jak i dlatego, że stanowisko negatywne nie pociąga za sobą u nas takich skutków, jak w innych państwach. Obecny system załamał się podczas przesilenia, a zwrot opinji i społeczeństwa powinien dać Rządowi do zrozumienia, że dalej tak rządzić nie można.

PRZEMÓWIENIE SEN. MOTZA (Wyzwolenie).

Miałbym wiele bolączek do omówienia, które dotyczą wsi. Ograniczę się tylko do dwóch punktów, jednego ekonomicznego, drugiego politycznego.

Wieś polska znajduje się dzisiaj w takiej nędzy, jakiej nie było dotychczas z wyjątkiem okresu wojennego.

Zasadniczą przyczyną jest to, że w Polsce od początku jej wskrzeszenia nie myślano o tem, że podstawą dobrobytu i potęgi Polski musi być dobrobyt wsi. Wszyscy się zgadzają, że stanu naszej wsi nie podniesiemy bez długotrwałego taniego kredytu. Potrzebne tu są nie dziesiątki, ani setki miljonów, lecz miljardy. Wiemy, że tych kapitałów nie znajdziemy tak rychło w kraju, musimy ich szukać zagranicą. Znam stosunki zagraniczne i wiem, że tam miljardy są do dyspozycji i czekają na ulokowanie, tylko, że do Polski nie chcą iść, a to dlatego, że **nie mają zaufania do stanu wewnętrznego w Polsce.** Mówił mi to wyraźnie pewien kapitalista francuski, związany z ową kombinacją finansową, z której miał powstać ów Bank Ziemiański. Była chwila kiedy miano zagranicą zaufanie do Polski, a mianowicie, kiedy Polska odparła najazd bolszewicki pod wodzą Piłsudskiego i wybrnęła z kłopotów finansowych pod wodzą Władysława Grabskiego. Natomiast z chwilą zamachu majowego nastroje się zmieniły.

Przechodząc do stosunków wewnętrznych, mówca przypomina przewrót majowy i jego uzasadnienie, dane obietnice i stwierdza, że kraj ma prawo zapytać się teraz, co ten system po sobie zostawia. Przyznaje pewne zasługi w dziedzinie ekonomicznej, doprowadzenie do skutku zapoczątkowanej przez inne rządy stabilizacji waluty i równowagi budżetowej, zwiększenie kredytów rolnych, utworzenie Gdyni, ale w polityce ściśle wewnętrznej na konto tego systemu zapisać trzeba szereg minusów. Mówca zalicza do nich zaniedbanie sprawy reformy ustroju, utrudnianie pracy parlamentu, przyczynienie się do wzrostu liczby stronnictw i wzmożenie partyjnictwa. Uskarża się, że przy nominacjach władz kieruje się względami partyjnemi bez względu na kwalifikacje. Wspomina o obciążeniu Skarbu nadmiernemi emeryturami, o zdemoralizowaniu administracji, o wciągnięciu armji do polityki, przed czem przestrzega, jako przed największem złem. Wreszcie stwierdza, że opinja publiczna odwróciła się już od tego rządu i systemu i zwróciła się ku Sejmowi, który nigdy tak wysoko w opinji nie stał. Kończąc, stwierdza, że kraj pragnie spokoju, pewności jutra, a żąda praworządności i współpracy rządu z parlamentem. Czas skończyć z ukrytą dyktaturą.

Następne posiedzenie dzisiaj o godz. 10-ej rano.

PRZEGLĄD PRASY

Konstytucyjne bóle.

„Antyrządowe" wystąpienie klubu B. B. na komisji konstytucyjnej żywo zajmuje prasę opozycyjną. **„Naprzód"** pisze:

„Na całym też świecie dzieje się tak, że zmiana konstytucji wychodzi z inicjatywy rządu — ostatnio widzieliśmy to w Austrji.

Zupełnie więc poprawnie postąpiła sobie komisja, żądając, aby rząd oświadczył się, czy i w jakim stopniu z będącemi na warsztacie projektami się solidaryzuje, ewentualnie czy ma i przedłoży własny projekt".

Dalej „Naprzód" podkreśla stronę „pikantną" sprawy. Oto na Zamku w czasie przesilenia przedstawiciele stronnictw złożyli oświadczenie, że są gotowi przystąpić do zmiany konstytucji. Zdawało się więc, że sprawa ta jest pilna:

„Tymczasem rząd w ciągu przeszło dwuch miesięcy urzędownie tą sprawą się nie zajął, żadnego oświadczenia nie złożył poza prywatnem oświadczeniem p. Bartla, że nie pisze się na wszystkie w projekcie B. B. proponowane zmiany". —

„A. B. C." pisze o „igraszkach konstytucyjnych":

„Rząd rewolucji majowej, dokonanej w r. 1926, jakoby dla naprawy ustroju państwa, twierdzi w r. 1930, że ujawnienie jego programu ustrojowego byłoby „przedwczesne..."

Co to znaczy?

Czy to, że rząd wogóle dotychczas żadnego programu konstytucyjnego nie posiada, czy to, że posiada ich zbyt wiele i nie może się uzgodnić, czy też, że traktuje całą sprawę „rozgrywkowo", to znaczy, posiadając program, czeka na dogodny moment „zaskoczenia"? —

„Rzeczpospolita" jest niezdecydowana:

„Doświadczenia Sejmu Ustawodawczego nauczyły nas, że zupełna nieinterwencja rządu w prace konstytucyjne ciała przedstawicielskiego daje rezultaty dość smętne. Z drugiej strony przedwczesne wkroczenie w te prace może zarówno niekorzystnie odciążyć posłów od obowiązku samodzielnego przełamywania się z trudnościami porozumienia jak i wnieść momenty politycznego rozgrywania spraw bieżących na gruncie ogólnej i ponadpolitycznej kwestji kształtowania ram nowego ustroju państwowego".

Wątpliwości te wydają się nam nieuzasadnione. Zmiana konstytucji jest sprawą wybitnie polityczną i nie da się przeprowadzić w urojonej atmosferze ponadpolitycznej. A ponieważ o kierunku zmiany decydować będzie nietylko Sejm, lecz także Rząd, więc jest rzeczą naturalną, że komisja chce poznać program rządowy, by nie obradować po ciemku i nie pobierać uchwał bez wysłuchania drugiej strony.

„Kurjer Poranny" jest żywo dotknięty żądaniem komisji, ale zamiast argumentować — wymyśla. Szkoda — powiada — że pos. Makowski przeciwstawił się żądaniu opozycji. Niechby Rząd wystąpił i powiedział Sejmowi kilka słów „nowej gorzkiej prawdy", od której odwykł.

Gorzka woda, lejąca się systematycznie ze szpalt „Kurj. Porannego" świadczy już o chorobie tego organu. Niepokoi się on nawet wiadomością, że Rada Gabinetowa zebrała się dla narad nad konstytucją. Pociesza się, że Rady Gabinetowej nie było, ponieważ p. Prezydent nie przewodniczył. A zwyczajne posiedzenie Rady Ministrów odbyło się zapewne wskutek uchwały, powziętej przed posiedzeniem komisji konstytucyjnej, jako że p. Bartel wyjeżdżał przez ten czas do Krakowa. „Według wszelkiego prawdopodobieństwa Rada Ministrów zajmowała się tylko sytuacją ogólną".

Tymczasem bratni w sanacji **„Express Poranny"** podaje szczegóły o naradach Rady Min. właśnie nad konstytucją.

I jak to p. Ehrenberg wytrzyma? **B.**

JAK TO P. SĘDZIA KAMIŃSKI W PŁOŃSKU „INTERPRETUJE" USTAWY OBOWIĄZUJĄCE?

W m. Płońsku odbyć się mają za kilka dni wybory do Rady Miejskiej. Przewodniczącym Głównej Komisji wyborczej został p. sędzia **Kamiński**. I oto p. **Kamiński** uznał za wskazane „interpretować" przepisy ustawy o wyborach samorządowych w sposób dość... osobliwy.

Ustawa mówi o tem, że radny miejski powinien władać językiem polskim w słowie i w piśmie. P. **Kamiński** zażądał wobec tego od kandydatów na radnych... świadectwa z ukończenia siedmiu klas szkoły powszechnej lub czterech klas **polskiej** szkoły średniej.

Dosłownie!

Dokument odnośny ogłaszamy poniżej ,załączając doń uprzejmą prośbę, by **władze wyższe powściągnęły „twórczość samodzielną"** p. sędziego **Kamińskiego.**

Dokument brzmi (jest to tekst listu, **rozesłanego** do kandydatów na radnych):

ODPIS.

„Do Pana... w Płońsku, ulica... Nr... kandydata na radnego listy Nr... —

ZAWIADOMIENIE.

Na mocy art. 4 Dekretu z dn. 25 grudnia 1918 roku (Dz. Pr. R. P. poz. 58/18) w związku z uchwałą Głównej Komisji Wyborczej do Rady Miejskiej m. Płońska, z dnia 28 lutego 1930 r. L. 170, proszę o przedstawienie mi świadectwa szkolnego z ukończenia siedmiu klas Szkoły Powszechnej lub czterech klas Szkoły Średniej polskiej, w przeciwnym razie poddany będzie Pan egzaminowi przed Komisją Egzaminacyjną. Egzamin powyższy odbędzie się w dniu... marca 1930 roku o godz... w Gimnazjum. Należy przynieść ze sobą obsadkę z piórem, oraz arkusz białego papieru. Egzamin ustny odbędzie się tegoż samego dnia w lokalu Sądu Powiatowego, przy ulicy Pułtuskiej Nr. 17, o godz...

Proszę o punktualne przybycie.

Przewodniczący Głównej Komisji Wyborczej.

Naczelnik Sądu
Sędzia pow. (—) *Kamiński*".

(Pieczęć).

Płońsk, 4 marca 1930 r.

ZNOWU WZROST BEZROBOCIA

Podług danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy za okres od 22 lutego do 1 marca włącznie wykazuje 282.568 bezrobotnych, w tej liczbie 56.765 kobiet. W stosunku do poprzedniego tygodnia liczba bezrobotnych zwiększyła się o 5.325 osób.

Bezrobocie zmalało w P. U. P. P. Lublin o 566, Grodno o 303. Siedlce o 159, Bydgoszcz o 130, Biała o 89 etc., wzrosło natomiast w następujących P. U. P. P.: woj. śląskie o 1.678, Łódź miasto o 819, Kraków o 627, Sosnowiec o 501, Włocławek o 460, Łódź okrąg o 443, Częstochowa o 402, pow. warszawski o 295, Poznań o 256, Gdynia o 204, Białystok o 203.

USTAWY ROBOTNICZE RZECZYPOSPOLITEJ BĘDĄ OBOWIĄZYWAŁY RÓWNIEŻ I NA GÓRNYM ŚLĄSKU

WCZORAJSZE UCHWAŁY KOMISJI OCHRONY PRACY SEJMU

Na wczorajszem posiedzeniu Komisji Ochrony Pracy rozpatrywany był wniosek tow. tow. **Regera** i **Stańczyka** w sprawie rozszerzenia na województwo śląskie ustaw o czasie pracy (46 godzinny tydzień pracy) i o urlopach pracowniczych.

Po referacie tow. **Stańczyka** p.p. Główny inspektor pracy **Klott** oraz przedstawiciele Min. Przem. i Handlu p.p. **Kwiatkowski** i **Russak** w dłuższem przemówieniu usiłowali udowodnić, że poruszone we wnioskach sprawy należą wyłącznie do kompetencji autonomicznego Sejmu śląskiego, dalej, że wobec przesilenia gospodarczego i braku pracy obciążanie przemysłu nowemi świadczeniami socjalnemi jest niedopuszczalne i że wreszcie w innych krajach przemysłowych w Europie tego rodzaju udogodnień klasa robotnicza jeszcze nie ma, a międzynarodowa konwencja waszyngtońska o 8-godz. dniu pracy dotychczas przez najważniejsze kraje podpisana nie została, ewentualna zaś konwencja o urlopach będzie przedmiotem dyskusji najwcześniej w roku 1932.

Posłowie **Puchałka, Pawlak, Karkoszka**, a zwłaszcza tow. **Stańczyk** w świetnem przemówieniu zbijali wywody przedstawicieli Rządu co do rzekomych złych skutków chociażby natychmiastowego wprowadzenia tych ustaw na Górnym Śląsku.

Tow. **Reger** z ustawą w ręku wykazał, że art. 7, 8 i 8a obowiązującej ustawy konstytucyjnej śląskiej nakładają właśnie na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej obowiązek załatwienia tej sprawy, co zresztą w osobnej uchwale dobitnie wyraził sam Sejm śląski.

Wniosek głównego inspektora p. **Klotta,** aby sprawę tę odroczyć i przekazać do ponownego rozpatrzenia Komisji Handlowo-Przemysłowej nie uzyskał większości, poczem projekt **większości Komisji uchwalono bez sprzeciwów.**

PRZEBIEG WCZORAJSZYCH OBRAD KOMISJI KONSTYTUCYJNEJ SEJMU

OŚWIADCZENIE RZĄDU

Na początku posiedzenia p. dyr. **Piętak** odczytał deklarację Rządu, której tekst podajemy na str. 1.

Tow. **Niedziałkowski** stwierdził wobec tego, że Rząd nie życzy sobie w chwili obecnej, jak widać, zająć stanowiska, należy tedy przystąpić do głosowania.

GŁOSOWANIE

Przewodniczący p. **Makowski** zarządził głosowanie nad „tezami", mającemi stanowić dyrektywę dla podkomisji.

Pierwsze głosowanie dotyczyło kwestji, czy Konstytucja ma określić, że władza zwierzchnia **należy do narodu, czy też pochodzi od narodu.** Ponieważ pierwsza teza znalazła wyraz w obecnej Konstytucji, więc na propozycję posła Bagińskiego głosowano nad tezą drugą, a więc nad zmianą. Teza, że naród jest **źródłem** władzy, uzyskała 24 głosy, a więc bardzo znaczną większość. —

Następnie głosowano nad tem, czy Prezydent jest najwyższym **przedstawicielem** władzy, czy też **organem narodu. Formułę „Najwyższym przedstawicielem władzy"** odrzucono 25 głosami przeciw 24.

Poseł Piłsudski: Ponieważ w ten sposób zabraknie najistotniejszej cechy, zdaniem naszym, że mianowicie Prezydent jest najwyższym czynnikiem w Państwie, przeto przeciw wszelkim innym tezom musimy się oświadczyć.

Przystąpiono do głosowania **nad art. 39 o wyborze Prezydenta. Ponieważ** żadna z tez nie uzyskała większości, przewodniczący oświadczył, że odsyła sprawę do Podkomisji dla znalezienia odpowiedniej formuły.

Przystąpiono do art. 40 o **zastępstwie Prezydenta.** Ponieważ znowu żadna z tez nie uzyskała większości, odesłano sprawę do Podkomisji.

Przystąpiono do art. 42, który mówi o uznaniu **urzędu Prezydenta za opróżniony.** Wszystkie projekty zmian zgodne są, że uchwała, uznająca urząd za opróżniony, zapada większością 3/5 głosów, tego więc nie głosowano, natomiast według projektu B. B. wymagane quorum powinno wynosić dwie trzecie ustawowej liczby posłów i senatorów, a według centrum i prawicy tylko połowę. Wniosek B. B. uzyskał 10 głosów, wniosek centrum — 16 głosów. Przyjęto więc quorum w wysokości połowy ustawowej liczby posłów i senatorów. Sprawę, czy uchwała ma zapaść na kongresie narodowym, czy na Zgromadzeniu Narodowym, odesłano do Podkomisji.

Przystąpiono do art. 51 o **odpowiedzialności Prezydenta.** Większością 18 głosów przyjęto zasadę, że za przestępstwa przewidziane w Konstytucji, Prezydent może być pociągnięty do odpowiedzialności przez Zgromadzenie Narodowe większością 3/5 głosów przy obecności połowy liczby członków (a nie 2/3, jak przewidywał projekt B. B.).

Przy art. 52, który mówi o uposażeniu Prezydenta, odrzucono wniosek B. B., że „listę cywilną" ustali osobna ustawa.

Przy art. 53 przyjęto 15 głosami przeciw 13 wniosek centrum, że Prezydent nie może uczestniczyć w zarządzie i władzach kontrolujących towarzystw i instytucyj obliczonych na zysk.

Do art. 54, który mówi o **przysiędze Prezydenta,** projekt B. B. wnosił dodatek, że Prezydent składa przysięgę w kościele katedralnym w Warszawie lub innym mieście Rzeczypospolitej. Do tego wniosku p. Komarnicki zaproponował poprawkę, mianowicie, aby dodać „wobec Izb połączonych". Dodatek ten odrzucono, gdyż zyskał tylko 9 głosów. Sam wniosek B. B., który zyskał 15 głosów na 15 przeciw, odesłano do Podkomisji. —

Przystąpiono do dalszych obrad merytorycznych.

Art. 26 obecnej Konstytucji mówi o rozwiązaniu Senatu i Sejmu. Projekt B. B. opuszcza postanowienie, że Prezydent **na wniosek Rady Ministrów umotywowanem orędziem** może rozwiązać Sejm i Senat przed upływem czasu. Tak samo opuszczone są postanowienia co do terminu nowych wyborów. Lewica proponuje zupełnie inne brzmienie. Również Klub Narodowy proponuje zmiany.

Pos. Piłsudski, zarzuca lewicy, że rozszerza t. zw. sejmowładztwo.

Tow. **Niedziałkowski:** motywuje konieczność istnienia Sejmu w okresie wyborczym w stanie potencjalnym tem, że może zajść wypadek nadzwyczajny, np. konieczność wypowiedzenia wojny, zawarcia pokoju i t. d., kiedy Sejm musi być powołany do tej funkcji.

P. **Bagiński** jest za ścisłem określeniem terminu wyborów w początkach lipca.

P. **Mackiewicz:** Sprzeciwia się istnieniu Sejmu w permanencji nawet w okresie wyborczym.

P. **Chrucki:** Jest za stałym terminem wyborów, co pozwoli uniknąć kolizji między wyborami, a koniecznością terminowego uchwalenia budżetu. Jest też za wnioskiem lewicy, by Sejm istniał w okresie wyborczym.

P. **Komarnicki:** Sprzeciwia się temu wnioskowi lewicy. P. **Bagiński** wysuwa jeszcze argument ciągłości władzy. Godzi się na propozycję prawicy, by wybory odbywały się w ciągu 60 dni od dnia rozwiązania Sejmu.

Na tem odroczono posiedzenie do soboty o godz. 10 m. 30.

JAK TO B. B. PRAGNIE WYŚWIETLENIA PRAWDY

Komisja do zbadania zajść 31 października 1929 r. odbyła posiedzenie, na którem przesłuchała posła **Miklaszewskiego,** który wskutek nieotrzymania wezwania na poprzednie posiedzenie Komisji przybyć nie mógł.

W sprawie odpowiedzi listownych p.p. **Polakiewicza i Koca** (BB) odmawiających zeznań, Komisja stwierdziła, że **powyżsi panowie uchylili się od spełnienia obowiązku,** a tem samem odmówili swego udziału w śledztwie, które ma na celu wszechstronne zbadanie zajść z dn. 31.X. **Zarzut politycznej tendencyjności zawarty w powyższych listach komisja odpiera jako insynuację niczem nieuzasadnioną.**

Kronika polityczna

PO ZWIEDZENIU MOŚCIC.

Jak już donosiliśmy, w ub. sobotę odbyła się z inicjatywy tow. dr. **Diamanda** wycieczka członków sejmowej komisji przemysłowo - handlowej, która zwiedziła Państwową Fabrykę Związków Azotowych w Mościcach.

Bardzo byłoby wskazane, ażeby Min. Przem i Handlu inicjatywę podjętą przez tow. dr. Diamanda rozwijało i przystąpiło do zorganizowania wycieczek dla posłów i senatorów do innych ośrodków przemysłowych.

Jest rzeczą niewątpliwą, że bezpośrednie zapoznanie się na miejscu z warunkami, w jakich odbywa się praca przemysłu polskiego usunie szereg wątpliwości, da pracom komisji materjał rzeczowy.

NOWY STAROSTA GRODZKI.

Wczoraj objął urzędowanie nowy starosta grodzki p. Podhorodeński. Jednocześnie odbyło się pożegnanie dotychczasowego starosty p. H. Biendarzewskiego przez urzędników starostwa grodzkiego Warszawa-Południe.

PRZYJAZD NOWEGO AMBASADORA AMERYKAŃSKIEGO DO POLSKI.

Przyjazd nowego ambasadora Stanów Zjednoczonych A. P. przy Rządzie polskim p. Williys'a do Warszawy spodziewany jest w początkach kwietnia r. b.

PRZEWODNICTWO W KOLE ŻYDOWSKIEM.

Na dzisiejszem posiedzeniu Koła żydowskiego rozpatrywana była ponownie sprawa rezygnacji pos. *Grünbauma* ze stanowiska prezesa Koła. Zgłoszony został wniosek o ponowny wybór pos. *Grünbauma* na prezesa. Za tą kandydaturą oświadczyło się 8 posłów, przeciwko 3. Pos. *Grünbaum* oświadczył, że nie może przyjąć ofiarowanej mu prezesury, ponieważ dla swojej taktyki i polityki nie widzi większości w Kole. Aż do czasu wyboru nowego prezesa pełni obowiązki prezesa pos. *Farbstein.*

KŁOPOTY B. B. S.

Klub sejmowy B. B. S. ma znowu nielada kłopot. Z chwilą utraty mandatu przez p. *Szczypiorskiego* klub ten utracił prawo do udziału w komisjach, które to prawo przysługuje wyłącznie klubom posiadającym conajmniej 11 członków.

W swoim czasie klubowi B. B. S. przyszedł w sukurs „bratni" klub B. B. i wspaniałomyślnie ustąpił mu p. *Burdę.* Obecnie — jak mówią w Sejmie — klub B. B. S. znowu miał się zwrócić do B. B. z prośbą o wypożyczenie jednego jako tako „rewolucyjnego" posła. Propozycja ta nie bardzo się B. B. uśmiechała, zwłaszcza po ostatnich spustoszeniach, jakie w klubie tym poczynił... Sąd Najwyższy oraz w przewidywaniu dalszych luk, jakie Sąd Najwyższy w klubie tym poczynić może.

Wreszcie postanowiono wypożyczyć kogoś, ale znowu w tem sęk, że żaden z posłów B. B., do których dotychczas zwracano się z taką propozycją, nie chce podzielić losu p. *Burdy.*

B. B. S. ma zatem nielada kłopot.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

PREZYDENT-DEMOKRATA MASARYK

W dniu dzisiejszym naród czeski obchodzi 80-tą rocznicę urodzin Prezydenta **Masaryka.** Wielki ten obchód wywołuje także przyjazne echa w narodzie polskim.

Gdy przyglądamy się pracom **Masaryka,** widzimy prace uczonego i polityka. O **Masaryku** - uczonym mówić tu obszernie nie będziemy, jakkolwiek te prace naukowe są obfite i ciekawe. Ze swej osobistej przeszłości przypominam, że jedną z książek, z których młodzież w dawniejszych czasach zapoznawała się z marksizmem było obszerne studjum **Masaryka „Socjologiczne i filozoficzne podstawy marksizmu".** Wobec marksizmu zajmuje coprawda stanowisko krytyczne.

Zakres naukowych zainteresowań **Masaryka** jest bardzo obszerny. Przedewszystkiem zajmują go zagadnienia filozoficzne; kilka prac poświęcił filozofom **Hume'owi, Pascalowi** i po części **Renanowi.** Interesują go bardzo sprawy religijne; zajmuje tu stanowisko „deistyczne" (Bóg istnieje, ale do spraw ludzkich się nie wtrąca). W r. 1907 wydał niewielką broszurę **„Klerykalizm a Socjalizm".** Po niemiecku wydał w r. 1906 ciekawą książkę **„Zwierciadło Katechetów"**, gdzie jest mowa także o religji w szkole. Kilka rozpraw poświęcił zagadnieniom narodowym i społecznym; napisał studja o wielkich Czechach: **Husie, Havliczku, Komenskim.** Interesuje go problem Rosji; znaną jest jego praca **„Duch Rosji".** Wreszcie z ostatnich jego prac wymienimy **„Rewolucję światową"** (jest po polsku); bardzo zasługuje na przeczytanie.

Nie będziemy jednak zatrzymywali się przy **Masaryku - uczonym** i **pisarzu.** Zwrócimy się do **Masaryka-polityka.**

W polityce jest konsekwentnym **demokratą.** Bynajmniej nie bezkrytycznym! Jeszcze przed wojną pisze rozprawę p. t. **„Trudności demokracji".** Te „trudności" widzi dobrze, ale uważa, że lepszego programu w polityce, niż konsekwentną demokracja niema! Chętnie powtarza znaną myśl **Rousseau** (Russo): „jeśli brać to słowo ściśle, nigdy nie było prawdziwej demokracji i nie będzie". Istnieją bowiem zawsze pewne braki. Ale dokładne zbadanie braków i zalet stale doprowadza **Masaryka** do wniosku, że zalety są znacznie większe, niż braki, braki zaś mogą być w dużym stopniu skorygowane przez samą demokrację.

Przyjrzyjmy się tej demokracji **Masaryka.**

Przedewszystkiem rozumie dobrze niedostateczność czysto **politycznej** demokracji. Pojmuje całą doniosłość **społecznych** zdobyczy w demokracji. To też z całą sympatją spogląda na **walki robotnicze,** zmierzające ku zdobyczom socjalnym.

Powiada coprawda w swej **„Kwestji Czeskiej":** „Jestem zdecydowanym przeciwnikiem materjalistycznego poglądu na świat". Odrzuca więc, jak już wspomnieliśmy, konsekwentny marksizm, jakkolwiek zaraz słusznie dodaje: „Zbyt często przekonywałem się, że filozoficzni i teologiczni przeciwnicy materjalizmu wcale nie są lepszymi, a nawet często **gorszymi,** jeśli patrzymy na czyny i życie, a nietylko na „credo" i „słowo". **Masaryk** bowiem jest (zbyteczna może dodawać) **antyklerykałem.** Do powyższych wywodów przeciwko materjalizmowi autor dodaje interesującą uwagę: „Gdybyśmy my, kontr-materjaliści, żyli rzeczywiście niematerjalistycznie, robotnicy i socjalna demokracja nie trzymaliby się tak materjalizmu".

Jak widzimy, **Masaryk** odrzuca „materjalizm" w Socjalizmie. Natomiast uznaje przeważnie za **słuszne** poszczególne postulaty socjalistyczne. Pisze tedy:

„O ile chodzi o poszczególne żądania polityczne i społeczne socjalnej demokracji, **uważam je przeważnie za słuszne,** zawsze też uważałem za swój moralny obowiązek **popieranie tych postulatów".**

Chyba dość jasne? W innem miejscu (wspomniana broszura o klerykalizmie) autor powiada:

„Socjalizacja całego politycznego i narodowego życia — oto zadanie również i nasze, nierobotników. Zadanie to według danego stanowiska w społeczeństwie pełnić musimy w klasach i warstwach nierobotniczych, ale nie będziemy się uchylać od pracy dla robotników i z robotnikami".

Jak widzimy, Prezydent **Masaryk** jest w pełni świadom socjalnych zadań demokracji. Nie chcę przez to bynajmniej powiedzieć, że jego stanowisko jest identyczne z naszem, socjalistycznem, lecz chcę powiedzieć, że **rozumie** potężne problemy socjalne naszych czasów. Czy o wielu prezydentach i kierownikach państw da się to powiedzieć?!

U **Masaryka** może odegrały rolę i jego proletarjackie pochodzenie oraz proletarjacka młodość: był **terminatorem ślusarskim** w Wiedniu, później kowalskim w Czejczu. Z czasem stał się profesorem uniwersytetu i Prezydentem... Cóż to szkodzi? Takie są dziś „proletarjackie" czasy. Ale zostało mu zrozumienie położenia robotnika, zrozumienie kwestji społecznej. Nie od szabli i nie od biurka kancelaryjnego przyszedł na swe wysokie stanowisko, lecz od młota kowalskiego. Znalazł też drogę do **serc robotniczych.** Pamiętam, jak niegdyś w mojej obecności Kongres czeskiej socjalnej demokracji wysłał, wśród aplauzu powszechnego, depeszę z życzeniami dla Prezydenta. Nietrudno zrozumieć, że także z punktu widzenia **państwowego taki** mąż stanu jest stokroć bardziej na miejscu, niż człowiek, ślepy na zagadnienia społeczne.

Niestety, z braku miejsca nie możemy zapoznać czytelnika z całokształtem poglądów Masaryka na demokrację. Jeśli czytelnik włada francuskim językiem, znajdzie ciekawy zbiór artykułów **Masaryka** o demokracji p. t. **„Problemy demokracji"** (1924 r. Paris). Albert **Thomas,** znany socjalista francuski, b. minister, obecnie kierownik Międzynarodowego Biura Pracy, charakteryzuje demokrację **Masaryka** trzema cechami. I-sza: demokracja opiera się na **wiedzy** (tak jak arystokracja, dodaje **Masaryk,** opiera się na znienawidzonej przezeń teologji). II-ga: demokracja opiera się na **pracy.** Tu, zdaniem Prezydenta, demokracja łączy się z ruchem robotniczym. Arystokracja nie zna pracy i nie rozumie pracy. III-cia: demokracja opiera się **na rewolucji.** Nie chodzi tu o przeciwstawienie rewolucji-ewolucji. Chodzi natomiast o pewien stan ducha, o pewne ustosunkowanie się do coraz to nowych zagadnień.

Naturalnie, będąc konsekwentnym demokratą, **Masaryk** jest **wrogiem bolszewizmu,** któremu poświęca sporo uwagi. Demokracja — to szacunek dla jednostki. Tymczasem bolszewicy mordują ludzi bez końca i celu.

Takie są poglądy **Masaryka.** Taka jest — teorja.

W **praktyce** — jako Prezydent — stosuje ją konsekwentnie, spokojnie i rzetelnie, prowadząc — w ramach konstytucji — Rzeczpospolitą czesko - słowacką po drodze demokracji. Bez wstrząsów, bez pogróżek, bez brutalnych enuncjacji, bez wojowniczych frazesów, bez dyktatorskich „zamaszek", bez wygrażania „oktrojowaniem" nowej konstytucji. **Spokojnie i rzetelnie,** powtarzam, — w ramach demokracji i parlamentaryzmu. Któż zaprzeczy, że wiele-wiele zrobił dla swego państwa ,— nie tylko w dobie światowej wojny, ale i w czasach zdobytej niepodległości. Któż zaprzeczy, że wysoko podniósł powagę i znaczenie Republiki Czechosłowackiej?

A nie zapomnijmy, że i w Czechosłowacji nie brak palących zagadnień narodowościowych i socjalnych.

Wiele uczynił dla swego Państwa Prezydent - jubilat, Prezydent - demokrata.

Niestety, nie wszystkie państwa powojenne znalazły dla siebie tak mądrych i rzetelnych kierowników - demokratów!

Kazimierz Czapiński.

TELEGRAMY

MANIFESTACJE KOMUNISTYCZNE W STANACH ZJEDNOCZONYCH

Nowy York, 6 marca (PAT). Nie zważając na zakazy policyjne, tłumy manifestantów usiłowały przedrzeć się do ratusza. Silne oddziały policyjne zmuszone zostały ostatecznie do szarżowania, celem rozpędzenia manifestantów. Raniono kilkanaście osób. Wśród policjantów jest również kilku rannych. Aresztowano kilkudziesięciu przywódców manifestacji. Według doniesień z innych miejscowości, aresztowano 7 osób w Bostonie, 17 w Dotroit i 20 w Pittsburghu. W Detroit policja prowadziła półgodzinną walkę, zanim udało się jej rozproszyć niemal stutysięczny tłum. 12 osób odniosło rany.

NIEPOWODZENIE KOMUNISTÓW W NIEMCZECH

Berlin, 6 marca. (PAT). Zapowiedziane na dziś przez komunistów w Berlinie „pochody głodowe" miały przebieg burzliwy. Policja, znajdująca się w pogotowiu alarmowem, obsadziła dzielnice, w których komuniści od kilku dni już rozwijali gorączkową akcję propagandową. Liczne patrole policyjne krążyły po ulicach miasta, nie dopuszczając do gromadzenia się tłumu, mimo to jednak popołudniu dochodziło w pewnych punktach miasta do starć, w czasie których policja zmuszona była użyć broni palnej. 4-ch komunistów odniosło ciężkie rany postrzałowe.

W Charlotenburgu jeden z patrolujących policjantów konnych otrzymał postrzał i odwieziony został w ciężkim stanie do szpitala. Przed centralą komunistyczną t. zw. „Domem Liebknechta" policja dla odstraszenia gromadzących się demonstrantów zmuszona była oddać kilkakrotnie strzały w powietrze. W dzielnicy północnej grupka komunistów usiłowała gwałtem wtargnąć do filji jednego z banków. Pod wieczór sytuacja przybrała charakter bardziej groźny, szczególnie w dzielnicy Neukoeln, gdzie tysiączny tłum zagrodził patrolom policyjnym dostęp.

Wiadomości nadchodzące z prowincji stwierdzają, iż w większych miastach, jak nprz. w Hamburgu, Monachjum etc. pochody zupełnie nie udały się. We Frankfurcie nad Menem, w Kolonji, w zagłębiu Ruhry i Wrocławiu dzień dzisiejszy, według dotychczasowych wiadomości, upłynął spokojnie.

ZGON TIRPITZA

Berlin, 6 marca. (PAT). Dziś przed południem zmarł w sanatorjum Ebenkausen w Bawarji były admirał koronny niemieckiej floty wojennej Alfred Fryderyk von Tirpitz w wieku 81 lat.

POWÓDŹ W POŁUDNIOWEJ FRANCJI

Paryż, 6 marca. (A. W). Sytuacja w południowej Francji na terenach nawiedzonych powodzią, nie uległa zmianie. W chwili obecnej powódź przybiera jeszcze większe rozmiary w departamencie Garonne. Według danych półurzędowych ogółem na terenach zalanych śmierć przez zatonięcie poniosło 300 osób. 500 domów zostało zniesionych. 2000 mieszkańców pozostaje bez dachu nad głową i bez środków do życia. W samem mieście Montauban i najbliższej okolicy 200 osób poniosło śmierć. Woda pozrywała niemal wszystkie tamy i wały ochronne. Celem niesienia pomocy na tereny zalane wysłano lekkie motorówki, które ratują mieszkańców i dostarczają im żywność. Nad okolicą patrolują samoloty, donosząc o rozmiarach katastrofy i dając znaki, gdzie konieczna jest pomoc.

SENSACYJNE SAMOBÓJSTWO

Londyn, 6 marca (AW). Sekretarka osobista sekretarza stanu Stimsona, pani Peal Larkin de Maret, popełniła dziś zamach samobójczy. Pani de Maret przybyła do hotelu Mayfair, wyjechała windą na szóste piętro i szybko, nim ktokolwiek zdążył jej przeszkodzić, otworzywszy okno wyskoczyła. Przewieziona natychmiast do lecznicy sekretarka ministra Stimsona zmarła. Policja londyńska prowadzi dochodzenia w sprawie tego samobójstwa, które ma pewne cechy tajemniczości. P. de Maret liczyła lat 30, była pełna życia i nie nosiła się z myślą samobójczą. Dziś właśnie miała odjechać do Stanów Zjednoczonych. Z rodziną ministra Stimsona była w jaknajlepszych stosunkach, a wczoraj od pp. Stimson otrzymała wspaniały kosz kwiatów.

PROGRAM
ZJAZDU NADZWYCZAJNEGO

zwołanego przez

ZWIĄZEK ZAWODOWY NAUCZYCIELSTWA POLSK. SZKÓŁ ŚREDNICH

Dnia 9 b. m. o godz. 11 m. 15 w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, Krakowskie Przedmieście 66.

Akademja, poświęcona 25-leciu strajku szkolnego.

1) Zagajenie — prezes tow. **T. Wojeński,** 2) powołanie prezydjum, 3) strajk szkolny. jego dzieje i znaczenie — p. **St. Drzewiecki,** 4) walka o spolszczenie szkoły powszechnej na terenie b. Królestwa Kongresowego — pos. **Zygm. Nowicki.**

Część koncertowa.

1. a) Mikołaj Gomółka († 1609) — 2 psalmy, b) Wacław Szamotulski († 1572) — „Już się zmierzcha" — wykona Chór Stow. miłośników dawnej muzyki pod dyr. B. **Rutkowskiego.** 2. Stanisław Sylwester Szarzyński (na przełomie XVII i XVIII w.) — Sonata D-dur na 2 skrzypiec i organy. Adagio — Allegro — Andante — Allegro — Adagio — wykonają pp. **T. Ochlewski, T. Zygadło, J. Wysocka.** 3. Fr. Chopin — Polonez Fis-mol — wyk. p. **J. Wysocka.**

Podajemy do wiadomości ogółu zainteresowanych że Ministerjum Komunikacji w uznaniu doniosłości Zjazdu poświęconego 25-leciu strajku szkolnego, przyznało uczestnikom zniżkę kolejową w drodze powrotnej w rozmiarze podwójnym, w myśl p. 6 rodziału E. Działu I części II-ej taryfy osobowej i bagażowej, przyznana z rozporządzenia Ministerjum Komunikacji Nr. III/Ou — 2473-30.

Wszyscy zainteresowani zechcą po bliższe informacje zgłaszać się do zawiadowców tych stacji, z których wyjeżdżają, powołując się na powyższe rozporządzenie.

Za Zarząd Główny
Przewodn. (—) *T. Wojeński.*

TABELA WYGRANYCH Loterji Państwowej

Wczoraj, w pierwszym dniu ciągnienia 5-ej klasy 20-ej polskiej państwowej loterji, padły wygrane na numery następujące:

Po 20.000 złotych na Nr.: 105295, 121756.
Po 10.000 złotych na Nr.: 50920, 110672.
Po 5.000 złotych na Nr.: 8822 45779 92088 167086 202761.
Po 3.000 złotych na Nr.: 61186 206828.
Po 2.000 złotych na Nr.: 24339 27808 30293 35803 62158 62867 91347 101320 104474 188112 190318.
Po 1.000 zł. na Nr.: 12034 15506 19950 32820 57745 59350 61993 83640 98091 111009 128421 131044 144761 147273 148853 159154 172638 174872 176072 180029 189902 192878 192968 194631 198965 205533.
Po 600 złotych na Nr.: 2335 4628 9735 9853 15557 20956 22434 32244 35245 35963 48528 51666 61393 66474 76346 77600 83459 95333 97134 787 99279 104004 106393 106972 107426 109595 693 115690 118730 119650 120878 127030 128579 849 137627 137912 147827 148607 155362 155655 727 156394 163252 176452 176859 182744 183645 185720 195336 195456 197337 199460.

DZIAŁKI DO WYDZIERŻAWIENIA

Baczność Towarzysze! Sekcja Ogrodów Działkowych Robotniczego Towarzystwa Służby Społecznej ma do swego rozporządzenia działki do wydzierżawienia na Rakowcu.

Każdy za 5 zł. 50 gr. miesięcznie może dzierżawić ogródek wielkości 300 m². Ogródek to zdrowie dla całej rodziny, to miejsce zabaw dla dzieci! Ogródek to odpoczynek po ciężkiej pracy zarobkowej! Ogródek to jarzyny, owoce i kwiaty dla rodziny!

Zapisy na dzierżawę działek przyjmuje tow. **Rybakowa** (Warecka Nr. 7) od 5 — 8 wiecz.

Wobec zbliżającej się wiosny należy pośpieszyć z zapisami!

Z KASY CHORYCH M. WARSZAWY

Krocząc stale po drodze postępu, w imię dobra ubezpieczonych, Kasa Chorych m. Warszawy powołała obecnie do życia nową placówkę leczniczą, posiadającą wielce doniosłe znaczenie dla ubezpieczonych.

Mianowicie w lokalu przy ul. Przyokopowej Nr. 55, zajmowanym poprzednio przez przychodnię dentystyczną, która jest przeniesiona na Wolską 52, urządzona została obecnie specjalna pracownia sztucznych zębów t. zw. proteziarnia. W ten sposób rozporządzając licznemi przychodniami dentystycznemi, gdzie dokonywane jest leczenie zębów, instytutem stomatologicznym, w którym przeprowadzane są operacje bardziej skomplikowane, oraz pracownią sztucznych zębów, Kasa Chorych m. Warszawy obecnie ma możność dać ubezpieczonym we własnych zakładach wszystko, co wchodzi w zakres dentystyki — od usunięcia zepsutego zęba, aż do zamienienia go sztucznym zębem.

Warunki korzystania z pomocy pracowni sztucznych zębów zostały tak opracowane, ażeby ubezpieczony nie był narażony na zbytnią formalistykę. Mianowicie, po doprowadzeniu do należytego porządku jamy ustnej. to jest usunięciu zepsutych zębów, zaplombowaniu nadających się do leczenia, ubezpieczony ubiegający się o protezę jest skierowany na Komisję zębow, która orzeka, ile zębów należy wstawić, poczem zostaje skierowany wprost do pracowni sztucznych zębów.

Protezy zębowe są wykonywane w ciągu 6 do 8 dni przez najlepszych specjalistów jedynie z pierwszorzędnych materjałów.

W związku z tą inowacją uległ zmianie dotychczas stosowany przez Kasę Chorych m. Warszawy system zwracania kosztów protez, wykonanych przez prywatnych lekarzy dentystów i techników dentystycznych i obecnie, Kasa Chorych zwracać tych kosztów nie będzie, gdyż wszyscy ubezpieczeni mają możność otrzymywać protezy zębowe w pracowni sztucznych zębów przy ul. Okopowej 55 bezpłatnie.

POTĘGA WSPÓŁCZESNOŚCI

Znakomity poeta bilgijski Verhaeren, entuzjastyczny piewca i czciciel Życia, Potęgi, Siły, w jednym ze swoich potężnych poematów tak pisze o Złocie, nazywając je Potęgą Współczesności: „O, Złoto! Krew nieubłaganej siły nowożytnej. Złoto tronów — złoto Gheta — złoto ołtarzy! Złoto, serce miljardowe, czerwone — tłumu! Złoto, które obracasz się naokoło wieków, jak gwiazdy... Złoto jednomyślne i jasne, panujące uparcie od morza do morza, od lądu do lądu, gdzie maszt się wznosi, czy szyna w dal wyciąga...

O deszczu potworny, rozpylony na cały świat! O, wirze złota, oślepiający źrenice!

Złoto: wymiana i podbój. Złoto: słońce powszechne — soku życiowy, wznoszący się do szczytu i spływający do korzeni... Wszystko jest stopione w życiu cierpkiem i tryumfującem: w złocie!"

Skoro, więc, jak mówi poeta, złoto jest krwią współczesnego życia — musimy je posiadać. Niestety, nie leży ono na publicznych drogach, ani jest rozsypane po ludzkich ścieżkach. Wielkim mozołem, niestrudzonym wysiłkiem, ciężką pracą zdobyć trzeba te drobne okruszyny magicznego metalu, co daje siłę i potęgę.

Kopalni złota, ani złotodajnych terenów w Polsce niema.

Jest natomiast w Polsce — jak i w każdym kraju — możność zdobycia złota, w postaci złotówek, drogą usilnej pracy, przedsiębiorczości, obrotności, inicjatywy, energji, zapobiegliwości, oszczędności.

Jedną z największych zbiornic ludzkiego złota w Polsce — jest P. K. O. Ten wielki skarb złoty zebrany jest tam ze złotówek i groszy — drobnych kropelek potu ludzkiego.

Starajmy-ż się, aby i nasze złotówki, rezultat naszych wysiłków, znalazły się w P. K. O., aby stanowiły nasz zapas, nasz złoty fundusz na wszelki wypadek.

Bądźmy uczestnikami złotego skarbu.

M. Cz.

WYDZIAŁ KOBIECY Z. R. S. S. urządza w niedzielę, 9 b. m. o godz. 7 wiecz.

CZARNĄ KAWĘ

z tańcami w sali Z. Z. K., ul. Czerwonego Krzyża 20. Bilety w cenie 1 zł. dla członków rob. klubów sportowych, T. U. R. i 1 zł. 50 gr. dla wprowadzonych gości.

Wiadomości z całego kraju

ŁÓDŹ

WIECE W SPRAWIE WALKI Z BEZROBOCIEM

Zgodnie z uchwałami Komitetu Partyj Socjalistycznych i Klasowych Związków Zawodowych do walki z bezrobociem, w sobotę i w niedzielę odbędzie się 10 wieców w sprawie walki z bezrobociem.

LOKAUT W FABRYCE EISERTA

W fabryce Eiserta wywieszono w ubiegłą środę **regulamin, oraz tabelę kar, sprzeczną z obowiązującemi przepisami.** Gdy delegaci fabryczni zwrócili się o interwencję do inspektora pracy, ten ostatni uznał postępowanie dyrekcji fabryki za... słuszne (?!).

Nie dały również wyniku pertraktacje z Zarządem fabryki.

Gdy robotnicy, dla poparcia swego stanowiska, urządzili demonstracyjny strajk, Zarząd fabryki ogłosił lokaut.

Konferencja w Inspektoracie Pracy nie dała wyniku. Charakterystyczne jest, iż inspektor pracy uważa, iż robotnicy nie mają prawa do zapomóg.

Przeszło 1000 robotników pozbawionych jest pracy, wskutek lokautu.

ZAŁATWIENIE ZATARGU O PŁACE

W fabryce Przygórskiego administracja wymówiła robotnikom na 2 tygodnie, chcąc obniżyć stawki płac.

W związku ze zbliżającym się zakończeniem okresu wymówienia, robotnicy przystąpili do strajku.

Dzięki interwencji klasowego Związku Rob. Przemysłu Włókienniczego osiągnięto, bez współudziału inspektoratu pracy, porozumienie, **w wyniku którego fabryka cofnęła wymówienia i pozostawiła bez zmiany dotychczasowe płace.**

WALKA WŁADZ MIEJSKICH Z DROŻYZNĄ

Wczoraj odbyło się posiedzenie miejskiej Komisji do ustalania cen, na którem postanowiono obniżyć cenę wołowiny i cielęciny o 7%.

LWOW

MORDERSTWO NA ULICY

Onegdaj w godzinach popołudniowych dokonano we Lwowie przy ul. Kazimierzowskiej morderstwa. Mianowicie do przechodzącego ulicą Józefa Wischika, kupca, dał kilka strzałów rewolwerowyhc niejaki Chaim Barach. Wskutek ran, Wischik wkrótce zmarł. Ponadto lekką ranę odniósł Aron Barach. Zabójstwa dokonano na tle sporu majątkowego. Zabójcę aresztowano i osadzono w więzieniu.

Życie i praca Robotniczej Warszawy

AKCJA PRACOWNIKÓW TRAMWAJOWYCH

We wtorek, 4 b. m., rano i wieczorem, to jest dla obydwu zmian pracowników tramwajowych zwołał zebranie Związek prac. kom. i inst. użyt. publ., oddział VI (tramwaje) we własnym lokalu przy ul. Leszno 53.

Na obydwa zebrania tramwajarze przybyli licznie, wykazując wielkie zainteresowanie działalnością oddziału VI w kierunku poprawy bytu pracowników tramwajowych.

Przewodniczył oraz składał sprawozdanie z konferencji w Dyrekcji tow. **Podniesiński,** przewodniczący Zarządu.

Sprawę akcji bloku referował rad. tow. **Haupa.**

W dyskusji, przeprowadzonej po obydwu referatach przemawiał szereg tramwajarzy, m. in. tow. tow. **Dobrowolski, Szymański, Deresz, Nawrocki, Ciara, Skwarek, Kaczyński,** którzy omawiali szczegółowo sprawy zawodowe swego terenu pracy.

Przyjęto jednomyślnie rezolucję, zawierającą żądania:

1) bezwzględnego umorzenia pożyczki 20 proc., która ma być potrącana od 1 kwietnia r. b.;

2) bezzwłocznego wypłacenia wszystkim pracownikom tramwajowym dalszych 25 proc. zapomogi bezzwrotnej;

3) jaknajszybszego wprowadzenia w życie statutu emerytalnego dla wszystkich pracowników.

W dalszym ciągu rezolucji zebrani stwierdzają, że **Magistrat i Prezydjum Rady Miejskiej bez powodu przeciągają wypłatę dalszych 25 proc. zapomogi, powodując tem wzburzenie ogółu tramwajarzy, znajdujących się w bardzo krytycznem położeniu materjalnem.**

Zebrani polecają Zarządowi Oddziału poczynić jaknajenergiczniejsze starania dla zaspokojenia słusznych żądań pracowników oraz **zwrócić się do klubu radnych P. P. S. i do wszystkich członków bloku celem ujednostajnienia akcji i wspólnego wystąpienia wszystkich pracowników tramwajowych i miejskich.**

W związku z omawianiem losów tramwajowej spółdzielni „Prąd" i jej majątku, jednomyślnie też uchwalono:

1) Ażeby komisja likwidacyjna tej spółdzielni wyjaśniła stan i sposób likwidacji na zwołanem w tym celu zebraniu członków, gdyż do tej pory, mimo 3 lat istnienia komisji zebrania takiego nie było.

2) Domagać się wyjaśnień w sprawie akcji komisji przeciwko tym, którzy przez nadużycia lub niedbalstwo przyczynili się do upadku spółdzielni.

3) Decyzja o przeznaczeniu pozostałego majątku spółdzielni musi być powzięta przez walne zebranie członków.

LOKAUT W BANKU „UNITAS", NALEWKI 7

Pisaliśmy ostatnio o przebiegu powszechnego strajku solidarności pracowników żydowskich banków spółdzielczych, który wykazał, że szerokie rzesze pracowników żydowskich banków spółdzielczych stoją mocno i wytrwale przy sztandarze Klasowego Powszechnego Związku Zawodowego Pracowników Handlowych i Biurowych w Polsce (Zarząd Główny Warszawa, Przejazd 13) i potrafią przeciwstawić się wszelkim zamachom na ich prawa i osiągnięte dotąd zdobycze.

Ale dyrektorzy Banku „Unitas", Nalewki 7, ciągle tęsknią za stanem, który poprzednio panował w ich instytucji, a więc za 12 do 14 godzinami dziennej pracy, bez dnia odpoczynkowego, za przeciętną płacę w wysokości 100 zł. miesięcznie i t. p.

Po strajku powszechnym, dyrekcja Banku „Unitas" nie dopuściła swych pracowników do pracy i prowadzi wobec nich lokaut, który już trwa blizko 2 tygodnie. Kierownictwo tego Banku chce złamać pracowników, licząc przytem na poparcie kilku łamistrajków, pracownicy jednak są zdecydowani do przyjęcia narzuconej im walki i potrafią w szeregach swego Związku poprowadzić ją aż do zwycięstwa.

Zaznaczamy w końcu, że Bank „Unitas" należy do Związku rewizyjnego żydowskich Banków Spółdzielczych we Lwowie, na czele którego stoi członek Koła żydowskiego, pos. **Rosmarin.**

JEDNODNIOWY STRAJK KUPCÓW I RZEMIEŚLNIKÓW ŻYDOWSKICH

Koło żydowskie zwróciło się z odezwą do ludności żydowskiej w Polsce w związku z nieuwzględnieniem postulatów przedstawicieli kupiectwa żydowskiego w sejmowej komisji skarbowej w czasie prac nad nowelą do ustawy o podatku obrotowym. Ponieważ wszelkie zabiegi na terenie parlamentarnym o przyznanie ulg dla kupiectwa nie odniosły skutku Koło żydowskie proklamuje na wtorek 11 marca b. r. strajk protestacyjny w Warszawie. Na znak protestu mają być wszystkie sklepy, warsztaty i biura przez cały dzień zamknięte.

Z SĄDÓW

FAŁSZERZE PASZPORTÓW PRZED SĄDEM

Wczoraj przewód sądowy w sprawie bandy fałszerzy paszportów zagranicznych został zamknięty. Badani na końcu przewodu pp. Sonnenberg. Kurnatowski, oraz b. konfident urzędu śledczego Iwański zeznawali wybitnie na niekorzyść oskarżonego Bachracha. Ekspertyza grafologiczna stwierdziła bezsprzecznie ,że paszporty były fałszowane, jednakże nie ustaliła tożsamości pisma na paszportach.

Dziś rozpoczną się przemówienia stron. Wyrok spodziewany jest w sobotę.

Z ŻYCIA PARTJI

Konferencja Organizacji Tramwajowej P. P. S.W poniedziałek, 10 marca o godz. 5.30 popoł. w lokalu Długa 19, odbędzie się doroczna Konferencja Organizacji Tramwajowej P. P. S. Na porządku obrad: 1) Sprawozdanie ustępującego Komitetu. 2) Sprawy organizacyjne. 3) Referat polityczny. 4) Wybory Władz Organizacji Tramwajowej P. P. S. 5) Wolne wnioski. Wzywa się wszystkich tow. tow. tramwajarzy do punktualnego przybycia.

Egzekutywa Warszawskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego P. P. S.

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

PIĄTEK, 7 b. m.

Dzielnica Pocztowa P. P. S. O godz. 5-ej po poł. przy ul. Zamojskiego 20, posiedzenie komitetu.

„Ochota“. Godz. 7 wiecz. w lokalu Przemyska 18, zebranie członków Dzielnicy, Ref. wygłosi tow. radny **Edward Zawadzki.**

Jerozolima. O godz. 7 wiecz. w lokalu Leszno 53, Ogólne zebranie członków dzielnicy. Ref. wygłosi tow. **Sieradzki Józef.**

„Praga“. O godz. 7 wiecz. w lokalu Ząbkowska 41-43, Ogólne zebranie członków Dzielnicy. Ref. wygłosi tow. **Borski Jan** na temat „Masaryk i Piłsudski“.

„Powązki“. Godz. 7 wiecz. w lokalu Dzielna 95, odbędzie się ogólne zebranie członków. Ref. wygłosi tow. **Winterok Ludwik** na temat „Kultura i Socjalizm“.

RUCH ZAWODOWY

Konferencja Zarządów Związków Zawodowych m. Warszawy. W piątek dn. 7 marca o godz. 6 wiecz. w lokalu Warecka 7, odbędzie się plenarne posiedzenie Zarządów Związków Zawodowych m. Warszawy. Stawiennictwo Zarządów obowiązkowe.

Wydział Rady Zawodowej m. Warszawy.

MŁODZIEŻ

V grom. praska Czerw. Harc. im. St. Okrzei podaje do wiadomości związków, stowarzyszeń robotniczych i organizacyj bratnich, iż wypożycza aparat kinematograficzny na wszelkie uroczystości. Po informacje prosimy zwracać się do V gr. praskiej ul. Ząbkowska 41-43.

Koło im. L. Misiołka — Dzielna 95. W sobotę, dnia 8 b. m. o godz. 7 wiecz. odbędzie się ogólne zebranie członków Powązkowskiego Koła Młodzieży T. U. R. im. L. Misiołka.

Egzekutywa Komitetu Centralnego Org. Mł. T. U. R. odbędzie swe posiedzenie w sobotę 8.III o godz. 5 popoł. Warecka 7.

Ruch kult.-oświatowy

POSIEDZENIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO T. U. R.

W piątek dn. 7 marca o godz. 18 i pół w klubie senackim Z. P.P.S. odbędzie się posiedzenie zarządu głównego TUR. Na porządku obrad: sprawozdanie Sekretarjatu Generalnego TUR, sprawa Organizacji Młodzieży TUR, oraz sprawy bieżące.

Komisja Kulturalno - Artystyczna przy Radzie Zawodowej Czerwonego Krzyża 20 pokój Nr. 64, telef. 332-88, wydaje bilety ulgowe do: „Ateneum“ 12, 15, 16, 21, 22.III „Turandot, księżniczka Chińska“. „Polski“ — 9, 18, 19, 16.III „Melodramat“, „Polski“ — 16.III po południu „Rywale“, „Szopka polityczna“ 10, 11, 12, 13, 14.III, Kina: „Stylowy“ i „Casino“, do Muzeum Wojska Narodowego.

Ł. R. K. S. „Start“. Wzywa członkinie, aby gremjalnie przybyły na Wielką Akademję Sportową w „Ateneum“ dn. 9 marca, o godz. 10 rano.

Bilety do nabycia w Sekretarjacie Klubu „Start“, Warecka 7 II p., 7 — 8 wiecz.

RUCH KOBIECY

Warszawski Wydział Kobiecy P. P. S. wzywa towarzyszki, które zapisały się na Kurs instruktorski, by przybyły w sobotę 8 b. m. o godzinie 6-ej wieczorem punktualnie do lokalu przy ul. Marszałkowskiej 74 m. 11 na

uroczyste otwarcie kursów.

Koło Kobiet dzielnicy Grochowskiej. Zebranie Koła odbędzie się w poniedziałek, 10 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Osieckiej. Pogadanka na temat: **„Zagadnienie pokoju światowego“**, wygłosi tow. **Kazimiera Zawadzka.**

Warszawski Wydział Kobiecy P. P. S. We wtorek, 11 b. m. o godz. 7 wieczorem w lokalu własnym przy ul.Leszno 53, parter, odbędzie się zebranie, na którem tow. poseł **Antoni Szczerkowski** wygłosi referat na t. **„Obecny kryzys gospodarczy“.** Wstęp wolny dla członków partji i sympatyków.

Wydział wzywa towarzyszki z kół dzielnicowych, z klubów kobiet pracujących i klubów sportowych oraz przedstawicieli związków zawodowych o wzięcie udziału w zebraniu i w dyskusji.

KRONIKA

STAN POGODY.

Przewidywany przebieg pogody dziś. Pogoda zmienna z zanikającemi opadami (głównie na wschodzie i południu Polski) o postaci mieszanej. Nocą silniejsze przymrozki, dniem odwilż. Umiarkowane, lecz naogół słabnące wiatry północno - zachodnie i północne.

Okręgowa Dyrekcja Kolei Państwowych w Warszawie podaje do wiadomości, że, ze względu na bardzo słabą frekwencją, kursować przestają, poczynając od soboty 8 marca r. b., następujące pociągi osobowe:

1) **na przestrzeni Pruszków — Warszawa Czyste** p. Nr. 142 Pruszków odjazd 17.25 Warszawa Czyste, przyj. 17.53., p. Nr. 146 Pruszków odjazd 20.10 Warszawa Czyste, przyj. 20.39.

2) **na przestrzeni Koluszki — Łódź Fabr.** p. Nr. 327 Koluszki odjazd 11.30 Łódź Fabr. przyj. 12.17, p. Nr. 320 Łódź Fabr. odjazd 10.50 Koluszki przyj. 11.37.

3) **na przestrzeni Zielkowice — Łódź Kal.** p. Nr. 523 Zielkowice odjazd 17.50 Łódź Kal. przyj. 19.16, p. Nr. 520 Łódź Kal. odjazd 15.50 Zielkowice przyj. 17.10.

4) **na przestrzeni Częstochowa — Herby Nowe** p. Nr. 1011 Częstochowa odjazd 1.10 Herby Nowe przyj. 2.04, p. Nr. 10.20 Herby Nowe odjazd 23.20 Częstochowa przyj. 0.17.

Wcielenie rocznika 1908. Sekcja wojskowa magistratu ukończyła rozsyłanie wezwań o zgłaszanie się po karty powołania rocznikowi 1908 oraz tym rocznikom, które w r. b. utraciły prawo do korzystania z prolongat.

Osoby, które spodziewają się wiosennego wcielenia, a nie otrzymały dotychczas powiadomień, winny we własnym interesie sprawdzić, czy niema dla nich kart powołania w sekcji wojskowej (okienka 13 i 14). Sekcja posiada jeszcze paręset wezwań niedoręczonych z różnych powodów, głównie nieścisłego lub innego adresu.

Pobór. W piątek, 7 b. m., w lokalu przy ul. Dobrej 72, odbędzie się dodatkowa komisja poborowa dla poborowych zamieszkałych w komisarjatach 6, 7, 8, 10 i 19-22, podlegających P. K. U. Nr. 4. Na komisję tę winni zgłosić się wszyscy ci poborowi, którzy nie stawili się dotychczas przed komisją poborową, a otrzymali wezwania z komisarjatu rządu.

Powszechne wykłady uniwersyteckie. Uniwersytet Warszawski w porozumieniu z Politechniką i Szkołą Główną Gospodarstwa Wiejskiego urządza w audytorjum III Uniwersytetu Warszawskiego (Krak. Przedmieście 26-28) o godz. 8 wieczorem Cykl odczytów w marcu r. 1930. Pierwszy odczyt odbędzie się 7 marca, piątek: Prof. dr. T. Benni — O dobrej wymowie polskiej, drugi 8 marca, sobota: dr. M. Sokołowski — O zadaniach i wynikach ochrony przyrody w Polsce.

Odczyt. Dn. 8.III w Zakładzie Fizyki Doświadczalnej Uniwersytetu Warszawskiego Hoża 69 o godzinie 8-ej wieczorem odbędzie się odczyt prof. W. Pogorzelskiego p. t. „Zarys rozwoju teorji Kwantów“ będzie to pierwszy odczyt z cyklu Materja i promieniowanie według badań najnowszych, zorganizowanego przez Warszawski Oddział Polskiego Towarzystwa Fizycznego.

Z WCZORAJSZEJ GIEŁDY

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie obroty były małe, osiągając sumę nieco wyżej 200.000 dolarów. Tendencja dla dewiz była mocniejsza i spowodowała lekką zwyżkę. Dolarem gotówkowym obracano po 8.75; przekaz telegraficzny na New York notowano 8.921. Dewizy notowano: New York 8.905, Londyn — 34.35, Paryż — 34.90 i pół, Praga — 26.41, Zurych — 172.27, Amsterdam — 357.66, Medjolan — 46.72, Wiedeń — 125.60; w obrotach międzybankowych Berlin — 212.87, Gdańska nie notowano, kurs orjentacyjny na Gdańsk wynosi 173.32. Na rynku akcyjnym obroty w dniu dzisiejszym były minimalne. Notowano kursy tylko siedmiu akcyj, w tem 3-ch akcyj bankowych. Akcje Banku Polskiego i Haberbuscha nieco mocniejsze, jednak i temi akcjami obroty były niewielkie.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO?

DZIŚ.

11.58 — 12.05 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. 12.05 — 13.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.20 — 15.00 Przerwa. 15.00 Komunikat gospodarczy. 15.20 „Przegląd wydawnictw perjodycznych“ — omówi prof. Henryk Mościcki. 15.45 Komunikat Głównego Związku Straży Pożarnych. 16.15 — 17.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 „Jak się żyje pod lodem“ — opowie prof. Stanisław Sumiński. 17.45 Audycja z okazji 80-letniej rocznicy urodzin T. Masaryka, Prezydenta Republiki Czechosłowackiej. I. Odczyt p. t. „Prezydent Czechosłowacji Tomasz Masaryk“ — wygł. prof. Henryk Mościcki. II. Koncert popularny muzyki czeskiej w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Giełda rolnicza. 19.25 — 19.40 Koncert żywych kanarków hodowli p. Merenholca w Warszawie. 19.40 — 19.50 Komunikaty Polskiej Agencji Telegraficznej (P. A. T.). 19.58—20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. 20.00 Odczytanie programu na dzień następny. 20.05 Pogadanka muzyczna — wygł. p. Karol Stromenger. 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna, George Georgescu (dyr.) i Robert Casadesus (fort.). W przerwie komunikat Teatrów Miejskich. Po koncercie komunikaty.

JUTRO.

11.58 — 12.05 Sygnał czasu. — 12.05 — 13.10 Muzyka z płyt. — 13.10 — 15.45 Komunikat i przerwa. 16.15 — 17.15 Muzyka z płyt gramofonowych.—17.15 „Skrzynka pocztowa“ — korespondencję bieżącą omówi dr. Marjan Stępowski. — 17.45 Transmisja z Wilna. Słuchowisko dla dzieci p. t. „Janek Znajda“, pióra Haliny Hohendlingerówny. — 18.45 Rozmaitości, występ. Wł. Waltera. — 19.10 Centralne Tow. Organizacji i Kółek Rolniczych do swych członków i ogółu rolników. — 19.25 — 19.40 Płyty gramofonowe. — 19.40 — 19.50 Komunikaty PAT-a. — 19.58 — 20.00 Sygnał czasu.— 20.00 Wiadomości bieżące. — 20.15 Feljeton p. t. „Na Polskiej Kolonji Górniczej we Francji“, wygł. p. Stanisław Knauff. — 20.30 Koncert wieczorny. Muzyka lekka. — 22.00 Feljeton p. t. „Nos i nogi piechura“, wygł. p. M. Gruszecki. — 22.15 Komunikaty. — 23.00 — 24.00 Muzyka taneczna z Sali Malinowej hotelu „Bristol“.

Co wyświetlają kina?

Astra: „Życie zaczyna się jutro“.
Apollo: „Uroda życia“.
Atlantic: „Czterech djabłów“.
Casino: „Ofiarna noc“ z Farrelem
Capitol: „Awantury chińskie“.
Colosseum: „Dusze w niewoli“ — Prusa, z Solskim i Halamą.
Filharmonja: „Pokusy Broadwayu“ i „Słodycz grzechu“.
Miejski: „Dzika orchidea“ z Gretą Garbo.
Pan: „Higjena seksualna“.
Palace: „Melodja serc“.
Splendid: „Białe cienie“.
Stylowy: „W zaułkach Szanghaju“.
Światowid: „Skrzydlata flota“.
Tęcza: „Na froncie nic nowego“.
Wisła: „Halka“ — Moniuszki. Polski film śpiewno-dźwiękowy.
Wodewil: „Miłość w ekspresie“ i „Monty wywiadowca“ z Mary Prevost.
Znicz: „Świat nocy“ z Anną May Wong.
Akropolis: „Sally“ z Colleen Moore.
Bajka: „Żelazna maska“.
Hollywood: „Dziewica z Kairu“.
Heljos: „Miłość kozaka“.
Italja: „Żelazna maska“.
Kometa: „Kult ciała“.
Lux: „Halka“.
Mewa: „Płodność“.
Promień: „Szlakiem hańby“.
Riviera: „Kult ciała“.
Stella: „Egzotyczna kochanka“.
Sokół: „Grzeszna miłość“.

SZCZEGÓŁY PROGRAMÓW W OGŁOSZENIACH.

ZE SPORTU

PRZED WIELKIEMI UROCZYSTOŚCIAMI JUBILEUSZOWEMI NA PROWINCJI

Cała Rzeczpospolita obchodzić będzie w dniu 9 marca uroczyście jubileusz 5-lecia istnienia ZRSS-u.

Wszystkie ośrodki sportu robotniczego czynią intensywne przygotowania, by jubileusz wypadł najokazalej.

Do Łodzi wyjeżdża z ramienia Związku tow. poseł **Dubois** do **Częstochowy** z ramienia Wydziału Kobiecego tow. sen. **Kłuszyńska.** W **Katowicach** przemawiać będzie tow. dr. **Molicki;** w **Sosnowcu** tow. **Janta;** w **Krakowie** — **Statter;** we **Lwowie** — **Kuroń. Wilno** organizuje również uroczysty obchód. Mówcą będzie tow. dr. **Dobrzański.**

Jak widać cała Polska będzie zainteresowana jubileuszem 5-lecia.

SPORT ROBOTNICZY POD ZNAKIEM PRACY

KOSZYKÓWKA

Dziś sala przy ul. Chłodnej zapełni się niewątpliwie żądnymi sensacji, emocji i dreszczu sportowego. Grają bowiem 4 najsilniejsze drużyny turnieju. Chwilowe załamanie psychiczne graczy lub jedna udana akcja może zadecydować o tytule najlepszej drużyny koszykówki okręgu stołecznego.

Stawka, jak widać niebylejaka. Zresztą walczą o nią: Marymont — Sarmata oraz Skra — Gwiazda a to jest najlepszą rękojmią wysokiego poziomu i interesującej gry dzisiejszych spotkań.

PING-PONG

Dziś w dalszym ciągu gier ping-pongowych o mistrzostwo WRSKO walczą: Skra (Przyszłość) — Czerwoni w lokalu pierwszych Jutrznia — Żar w lokalu Jutrzni.

MECZ BOKSERSKI C.W.S.—YMCA

W meczu bokserskim CWS pokonał młodzików YMCA 10:6, przyczem wyniki były następujące: w. papierowa Kopera bije Czarnomskiego, w. musza Wieczorek (C) bije Koła, a Brzozowski bije Lenarda valkover. Waga kogucia Śmiech (CWS) bije Piotrowskiego, w. piórkowa Huck (CWS) bije Krzywca, w. lekka Brzóska (Y) bije Masłowskiego, w. półśrednia: Klimaszewski (Y) bije przez k-o Chełma, w. średnia: Karpiński (CWS) bije Ambroziaka.

PROGRAM DZISIEJSZYCH IMPREZ SPORTOWYCH

Ośrodek wych. fiz. godz. 19.30 pierwszy dzień trzydniowych zawodów bokserskich o mistrzostwo stolicy. Zawody mają być doprowadzone do ćwierć finałów.

Kasyno Garnizonowe godz. 18 wieczór narciarski Warsz. Zw. Narciarskiego. W programie odczyt pułk. Bobkowskiego o wrażeniach z Oslo, demonstracja filmu, odczyt p. Wisłockiego „Piękno i niebezpieczeństwo Alp.. film narciarski „Białe Piekło“.

Lokal Makabi godz. 19 mecz pingpongowy Makabi — Gwiazda.

Echa tragedji polarnej

Oficjalne potępienie Nobilego

Włoskie ministerjum marynarki ogłosiło ostatnio sprawozdanie urzędowej komisji śledczej, którą Mussolini powołał do życia, celem zbadania przyczyn katastrofy ekspedycji Nobilego na biegun północny. Komisja ta po półtorarocznem badaniu zdecydowała się nareszcie wydać opinję **potępiającą** sposób, w jaki Nobile zorganizował ekspedycję i jego dezercję z pomiędzy rozbitków, wbrew ogólnie obowiązującej na morzu zasadzie, **że komendant ratuje się ostatni.**

„Nobile — czytamy w urzędowem sprawozdaniu — był zupełnie nieprzygotowany do podjęcia ekspedycji w okolice podbiegunowe. Całą ekspedycję przygotował niezwykle lekkomyślnie, nie wybrał należytego materjału ludzkiego, nie zwrócił uwagi na najprymitywniejsze warunki wyprawy i temu to nieprzygotowaniu, które sprawozdanie nazywa karygodną lekkomyślnością przypisać należy katastrofę „Italji".



Nobile przegląda akta i sprawozdanie urzędowej Komisji.

Niewyjaśnioną zostaje zagadką w jaki sposób Nobile, który wogóle nie miał patentu na prowadzenie statku na dłuższe przestrzenie, a posiadał tylko prowizoryczne zezwolenie na krótkie loty ponad Rzymem, mógł otrzymać zezwolenie na prowadzenie ekspedycji do bieguna północnego. Sprawozdanie to podkreśla ale nie wyjaśnia.

Zato całkiem dokładnie wyjaśnia urzędowa komisja samą katastrofę sterowca. Gdy „Italja" — czytamy w sprawozdaniu — w godzinę przed katastrofą zaczęła spadać, zrzucono tyle balastu, że statek o 1000 metrów wzniósł się ponad chmury. Pierwsze zresztą pochylenie statku powstało w ten sposób, że sternik przy głównym sterze zasnął. By opaść z wysokości tych tysiąca metrów, wypuszczono tyle gazu, że statek, gdy się dostał znowu do regjonów chłodniejszych, stał się za ciężki. Wreszcie zapomniano wentyle powietrzne nastawić na silniejszy wiatr przeciwny. — Gdy okręt spadał, nikt się o to nie zatroszczył, by pozycja okrętu była nastawiona przeciwko wiatrowi. W ten sposób niczego nie zrobiono, by przeciwdziałać katastrofie.

Sprawozdanie rzuca też snop światła na charakter Nobilego. Był on pierwszym, którego szwedzki lotnik Lindborg uratował. Nobile utrzymywał, że stało się to dlatego, ponieważ żądała tego cała załoga. Okazuje się jednak, że to przedstawienie jest zupełnie niezgodne z prawdą. Nobile po konferencji ze szwedzkim lotnikiem zwrócił się do swoich ludzi z zapytaniem: „Cóż wy na to? Ja mam być pierwszym, który ma wsiąść z Lindborgiem na statek"! Załoga odpowiedziała: „Pan jesteś komendantem, a więc musi pan wiedzieć, co należy uczynić". — Wyrok o Nobilem opiewa, że niezdolny do prowadzenia statku, niepewny charakter, przeciętny lotnik.

Na tle sprawozdania uwypukla się też wyraziście tragedja Malgreena i towarzyszy. Malgreen, Zappi i Mariano za zgodą Nobilego podjęli swój marsz; trudności były olbrzymie. Malgreen oświadczył swoim towarzyszom, że są to najstraszliwsze lody, jakie kiedykolwiek widział. Temperatura gwałtownie spadała. Już drugiego dnia doznał Malgreen

AMUNDSEN O KOMENDANCIE „ITALJI"

wstrząsu nerwowego. Chciano wtenczas wrócić, ale porzucono ten zamiar, ponieważ wątpiono, czy znajdzie się drogę powrotną. — Malgreen opadał ze sił, palce prawej jego nogi zupełnie przemarzły, ręce jego były opuchnięte. Prosił on swych towarzyszy, by go zabili udzerzeniem siekierą w głowę, dodając, że powinni najprzód jego głowę owinąć w chustkę, by nie widzieli skutków ciosu. Prośbie jego odmówiono. Dwunastego dnia rzucił się Malgreen na lód i oświadczył, że dalej nie pójdzie. Ściągnął trzewiki z nóg, pokazując chore swe nogi. Nie zezwolił też, by mu zostawiono środki żywności, gdyż mogłoby to tylko przedłużyć jego męki o kilka dni. Prosił natomiast Zappiego, by oddał jego matce kompas i pierścionek, ale pierścionka nie można już było ściągnąć z opuchniętego palca. Malgreena złożono, jak sobie tego życzył, w jakiemś wgłębieniu i przykryto śniegiem. Towarzysze czekali jeszcze przez kilkanaście godzin, spodziewając się, że zmieni swoje postanowienie, ale Malgreen wołał do nich wciąż, by poszli dalej, nie oglądając się na niego. I Zappi omal nie porzucił swego towarzysza Mariano. Ten ostatni opadł zupełnie ze sił, Zappi więc puścił się sam w dalszą drogę. Przekonawszy się jednak, że sam nie da sobie rady, wrócił do niego. Sprawozdanie bierze w obronę Zappiego i Mariana, tłumacząc rozmaite oskarżenia pod ich adresem, a głównie zarzut, jakoby porzucili Malgreena, niejasnością ich tłumaczenia się. Jak z tego przedstawienia wynika, nie ponoszą oni żadnej winy.

Z przytoczonych wyjątków sprawozdania widać, że usiłowania obmycia honoru „bohatera" faszystowskiego skończyły się już nawet dla Włochów. Dla świata cywilizowanego sprawa ta była jasną oddawna. O tym pupilku Mussoliniego, który pijany ruszył do bieguna, a po katastrofie uratował się pierwszy, pozostawiając załogę na pękającej krze lodowej, którą lada cieplejszy podmuch wiatru mógł roztopić i pogrążyć rozbitków w falach oceanu, opinja publiczna wyrobiła sobie odrazu sąd, oparty na faktach. Gdyby ktoś miał jeszcze jakieś wątpliwości co do charakteru tego pana, noszącego na pośmiewisko sprzeczne z naturą nazwisko (Nobile, znaczy szlachetny), to rozwiałaby je książka, napisana wprawdzie w roku 1926 na dwa lata przed katastrofą „Italji", ale wydana dopiero pod koniec 1929 r.; głos z za grobu prawdziwego bohatera podbiegunowego Roalda Amundsena, który zginął chcąc nieść ratunek wyprawie Nobilego.

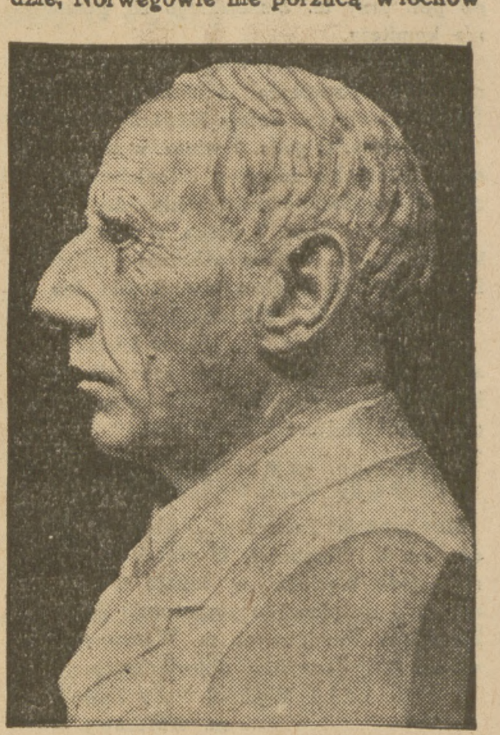
Amundsen nie pisał, aby kogokolwiek oskarżać. Opisywał w swej książce dzieje swoich długich walk o zdobycie obu biegunów i przy tej sposobności odparł przechwałki faszysty, który ogłaszał w prasie, że przelot nad biegunem w maju 1926 r. jest jego wyłączną zasługą.

W rzeczywistości zaplątał się Nobile do wyprawy Amundsena na biegun tylko za pieniądze faszystowskiej propagandy. Gdy po nieudanym locie samolotem do bieguna Amundsena i Ellswortha prasa doniosła, że Amundsen planuje nową wyprawę do bieguna balonem sterowym, ale nie ma na to funduszów, a środki bogatego Amerykanina Ellswortha, który finansował poprzednią wyprawę, są wyczerpane, Mussolini postanowił z wyprawy do bieguna zrobić przedsięwzięcie reklamowe faszyzmu włoskiego. Amundsenowi zaoferowano do rozporządzenia sterowiec pod warunkiem, że cała ekspedycja będzie się odbywała pod włoską flagą. Amundsen to aroganckie żądanie odrzucił stanowczo; nie zgodził się na to, by Włochy za pieniądze kupiły sobie chwałę zdobycia bieguna i eskamotowały do swoich celów propagandowych wieloletnie wysiłki narodów północnych okupione życiem tylu anglosaskich i skandynawskich podróżników. Skończyło się na tem, że Amundsen i Ellsworth kupili przy pomocy norwskiego aeroklubu na dogodnych warunkach ów sterowiec, który został nazwany „Norge" (Norwegia), a pułkownik Nobile i pięciu innych Włochów weszło w skład ekspedycji. Nobile jako główny pilot.

Amundsen stwierdza w swoich pamiętnikach, że Nobile nietylko nie posiadał jakiegokolwiek przygotowania naukowego do wypraw polarnych, ale i jako pilot, o mało nie zgubił wyprawy. Swoje stanowisko głównego pilota wykorzystał w sposób świadczący o dziecinnej próżności i pysze faszystowskiego fanfarona. Mianowicie podczas gdy wszyscy uczestnicy wyprawy zabrali ze sobą tylko małe chorągiewki narodowe celem zrzucenia na biegunie, Nobile przemycił całą paczkę chorągwi włoskich i ogromną flagę wielkości paru metrów nie bacząc na to, że każdy funt ciężaru dodatkowego mógł być niebezpieczeństwem dla wyprawy.

Jeśli sprawa z chorągiewkami wydała się Amundsenowi komiczną, to z największem oburzeniem piętnuje zachowanie się Nobilego przy montowaniu motorów w drodze powrotnej. Gdy wszyscy z Amundsenem na czele pracowali z wysiłkiem, Nobile stał z rękami w kieszeni i nic nie mogło go skłonić, aby pomógł pracującym. Jego ranga nie pozwalała na to! Ustawicznie powtarzał, że jest oficerem armji włoskiej i żąda okazywania mu szacunku należnego jego randze. Amundsen musiał wyjaśnić, że na pokładzie sterowca nie jest żadnym oficerem, tylko członkiem wyprawy i podwładnym jej kierownika.

Cały charakter Nobilego zaznaczył się już w czasie początkowych układów. Amundsen pisze dosłownie: — „Prawdą jest, że jeszcze przed odlotem „Norge" Nobile wziął Riisera-Larsena na stronę i zażądał od niego słowa honoru, że w razie przymusowego lądowania na lodzie, **Norwegowie nie porzucą Włochów**



ROALD AMUNDSEN.

w nieszczęściu, aby się sami ratować.— Faktem, że ten człowiek był zdolny przypuścić, że ludzie naszego pokroju mogą być tak nikczemni, aby podobne słowo honoru było potrzebne, zdradza tylko jego własny charakter". Amundsen pisał te słowa w roku 1926.

W dwa lata później Nobile czynem udowodnił, że jest w stanie porzucić w nieszczęściu nawet własnych rodaków.

Nobile nie był jednak pierwszym lepszym włoskim oficerem. Był wybrany specjalnie z pomiędzy wielu do wielkiego przedsięwzięcia, mającego okryć sławą faszystowskie Włochy. I dlatego ten błazeński pyszałek, egoista i tchórz z czci wyzuty, gotów na największą nikczemność dla ocalenia swego marnego życia, musi być uważany za typ faszystowskiego „bohatera". Faszyzm może się go teraz wypierać, ale po niewczasie.

I dla ratowania takich ludzi zginął człowiek i uczony tej miary co Amundsen.

ŚMIERTELNE ZACZADZENIE

Przy ul. Okopowej 59, w schronisku miejskim dla bezdomnych, znaleziono bez oznak życia 36-letnią Natalję Fibichową. Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć wskutek zatrucia tlenkiem węgla, który wydzielał się wskutek zbyt wczesnego zasunięcia szybra.

ZAMACHY SAMOBÓJCZE

Przy ul. Dzikiej 15 targnęła się na życie 28-letnia Doba Krapówna, ekspedjentka, która w tym celu zatruła się gazem świetlnym.

— 17-letnia Janina Lubomirska, bez zajęcia, chcąc pozbawić się życia zadała sobie nożem 2 rany cięte lewego przegubia. Młodocianym desperatkom udzieliło pomocy na miejscu Pogotowie.

TRAGICZNA ŚMIERĆ STUDENTA

Przy ul. Czerniakowskiej 206, gdy jak codziennie o godz. 7-ej przyszła służąca Jadwiga Borowska, przynosząc mleko, nie mogła doczekać się na otworzenie drzwi mieszkania Maksymiljana Ciałkowskiego, studenta filozofji, oraz żony jego 25-letniej Marji. Zaniepokojona służąca zawiadomiła swą panią, a matkę Ciałkowskiej, która poleciła wezwać ślusarza. Ten po wybiciu szyby w okienku nad drzwiami i wyrwaniu sztaby żelaznej otworzył drzwi. W mieszkaniu czuć było silną woń gazu świetlnego. Ciałkowski leżał twarzą do podłogi przy łóżku swej żony, która dawała słabe oznaki życia. Lekarze skonstatowali już śmierć Ciałkowskiego, zaś żonę jego, po zastosowaniu odpowiednich zabiegów — zdołano uratować. Zaznaczyć należy zaznaczyć, że Ciałkowski, prawdopobnie chcąc ratować żonę zeszedł z otomany, lecz w drodze stracił przytomność i upadł, raniąc się w górną powiekę lewego oka. Gaz wydzielał się wskutek niedokręcenia kurka przy maszynce. Ciałkowscy pobrali się w ub. święta Bożego Narodzenia.

NIE PAL CUDZYCH PAPIEROSÓW W POCIĄGU

Ryszard Klimsa jechał pociągiem z Bielska do Warszawy, w przedziale 2-ej klasy. Na stacji w Częstochowie do tegoż przedziału wsiadło towarzystwo złożone z mężczyzny i kobiety. W krótkim czasie owa para wszczęła rozmowę z towarzyszem podróży. Palili oni papierosy i poczęstowali Klimsę. Papieros był widocznie nasycony jakimś narkotykiem, gdyż K. wkrótce mocno zasnął. Gdy na stacji Skierniewice konduktor obudził K., ten stwierdził z przerażeniem, że skradziono mu zegarek srebrny ze złotą dewizką, zaś z palców — pierścionek i obrączkę złotą, a nadto 5 zł. gotówką. Poszkodowany oblicza ogólne straty na 400 zł. Odszukaniem złodziejskiej pary usypiaczów zajęła się policja.

TEATR i MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
o 8 w. „Carmen"

Narodowy
o 8 w. „DON JUAN"

Nowy
o 8 w. „Magja"

Letni
o 8 w. „Mąż naszej panienki"

Teatr „Ateneum" (ul. Czerwonego Krzyża 20). Dziś po raz pierwszy groteska baśniowa Gozziego „Turandot, księżniczka chińska" z ilustracją muzyczną, w znakomitej przeróbce poetyckiej Emila Zegadłowicza. Udział bierze cały zespół „Ateneum". Reż. Jerzy Walden. Dekoracje E. Poredy. Premjera prasowa w poniedziałek, dn. 10 b. m. W sobotę i niedzielę o godz. 4 przedstawienie „Turandot" dla młodzieży.

Teatr Wielki. Dziś „Carmen".

W sobotę „Uprowadzenie z Seraju".

Teatr Narodowy. Dziś sztuka Tadeusza Rittnera „Don Juan".

W niedzielę o godz. 3 i pół popołudniu „Kres wędrówki".

Teatr Nowy. Codzienie „Magja".

Teatr Letni. Dziś „Mąż naszej panienki".

W niedzielę o 4-ej „Książę małżonek".

Teatr Polski: Dziś „Melodramat"

W niedzielę o godz. 3.30 po poł. po cenach zniżonych sztuka amerykańska „Rywale" z Kazimierzem Junoszą - Stępowskim, Samborskim i Jarkowską.

Teatr Mały: „Związek niedobrany".

Morskie Oko. „Gwiazdy Warszawy".

Teatr „Qui Pro Quo" „Dokoła Bartel".

Operetka Warszawska, Marszałkowska 114. Dziś i codziennie „Niecałowana żona".

„Wesoły Wieczór". Dziś rewja „Weź mnie".

Teatr „Momus", Senatorska 29. Dziś „Siódme niebo".

Szopka Polityczna (Nowy Świat 19). Dziś „Szopka polityczna" o godz. 7.15 i 9.30.

Teatr Mignon, Marszałkowska 81 b. Dziś rewja p. t.: „Na księżycu".

Teatr Capitol. Codziennie występy artystyczne.

Koncert Wyższej Szkoły Muzycznej im. Chopina. Laureaci Wyższej Szkoły Muzycznej im. Chopina, występują w sobotę wieczorem w dniu 8 b. m. w sali Konserwatorjum z dorocznym koncertem uczniowskim.

Z Filharmonji. Dziś odbędzie się niezwykle interesujący koncert symfoniczny, w którym weźmie udział słynny pianista, Robert Casadesus i grać będzie koncert Es-dur Liszta, oraz Balladę Faure'go.

Teatr „Mignon". Dziś „Siódme niebo".

Cyrk Staniewskich (w gmachu Cyrku Warszawskiego). Dziś i codziennie o godz. 8.20 wiecz. wielki program, 16 atrakcyj światowych.

Filharmonja ku czci Prezydenta Masaryka. Z okazji 80-ej rocznicy urodzin Masaryka, Filharmonja Warszawska, a ściśle mówiąc Stowarzyszenie Artystów Orkiestry Filharmonji Warszawskiej z dyr. R. Chojnackim na czele, organizuje w dniu 16 marca o godz. 3 popoł. wielki koncert symfoniczny z utworów czeskich.

„Jaś Lotnik" w Hollywood. W niedzielę o 12 m. 15 odbędzie się premjera opowieści współczesnej dla dzieci i młodzieży p. t. „Jaś Lotnik" pióra T. Ortyma. Bilety u Chodowieckiego (Krak. Przed. 9).

„Kopciuszek" w Komecie. W niedzielę o 12 m. 15 bajka w 4 obrazach T. Ortyma „Kopciuszek". W wspaniałym tym widowisku bierze udział 32 osób, chór, balet i orkiestra, statyści.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor Naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny STOJAN STEFANOWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w drukarni „Robotnika". Warecka 7.